Nr 287. Piątek, 17 Grudnia 1897. Rok 37.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8 — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej Namiestnikowi w uksiążęconem hrabstwie Tyrolu i w kraju Przedarulańskim, tajnemu radcy Franciszkowi hrabiemu Merveldtowi, Namiestnikowi w Arcyksięstwie Austryi powyżej Anizy, tajnemu radcy Wiktorowi baronowi Puthon i Namiestnikowi w margrabstwie Morawy, tajnemu radcy Aloizemu baronowi Spens-Boden ordery Żelaznej Korony pierwszej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zadość uczynić przedłożonej ze względu na stan zdrowia, prośbie tajnego radcy Teodora Rinaldiniego o uwolnienie z urzędu Namiestnika w Tryeście i Pobrzeżu, zezwolić na przeniesienie go w stan stałego spoczynku i przy tej sposobności w uznaniu wyświadczonych przezeń Państwu z wiernem oddaniem znakomitych usług, nadać mu najłaskawiej order Żelaznej Korony pierwszej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej

Wiceadmirała Hermana barona Spauna, zastępcę szefa sekcyi marynarki, zamianować komendantem marynarki i szefem sekcyi marynarskiej;

zarządzić uwolnienie pozasłużbowego majora Oswalda hrabiego Wolkenstein-Trostburg, ochmistrza Dworu Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Fryderyka, na jego prośbę z tego stanowiska służbowego i przy tej sposobności nadać mu order Żelaznej Korony pierwszej klasy z uwolnieniem od taksy;

generał-porucznika Wacława barona Kotz-Dobrz, komendanta dywizyi kawaleryi we Lwowie, zamianować ochmistrzem Dworu Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Fryderyka i nadać mu godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy;

zarządzić przeniesienie generał-majora Władysława Szczucińskiego, komendanda 6 brygady górskiej, na jego prośbę w stan spoczynku, i nadać mu przy tej sposobności charakter generał-porucznika *ad honores* oraz krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zezwolić na uwolnienie tajnego radcy Franciszka barona Schmidta-Zabierow na jego prośbę z urzędu Prezydenta kraju w Księstwie Karyntyi, zatwierdzić jego przeniesienie w stan stałego spoczynku i w ponownem uznaniu jego przez długi szereg lat z wiernem oddaniem się i poświęceniem świadczonych znakomitych usług, nadać mu najłaskawiej wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować Prezydenta kraju w Księstwie Bukowiny Leopolda hrabiego Goëssa Namiestnikiem w Tryeście i Pobrzeżu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować Wiceprezydenta Namiestnictwa Fryderyka barona Bourguignon-Baumberg w Wiedniu, Prezydentem kraju w Księstwie Bukowiny.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować posiadającego tytuł i charakter Wiceprezydenta Namiestnictwa radcę Dworu Ottona Fraydenegg-Monzello w Gracu Prezydentem kraju w Księstwie Karyntyi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować radcę Dworu w Namiestnictwie w Lincu Klemensa hrabiego St. Julien-Wallsee Prezydentem kraju w Księstwie Salcburgu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować generalnego adwokata w Najwyższym trybunale sądowym i kasacyjnym dr. Ferdynanda Schrotta szefem sekcyi w Ministerstwie sprawiedliwości.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia bież. roku najmiłościwiej zamianować radcę Dworu dr. Benedykta hrabiego Giovanelli Wiceprezedentem Namiestnictwa w Wiedniu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 14 grudnia b. r. najmiłościwiej zezwolić na przeniesienie radcy Dworu w Namiestnictwie w Bernie, Roberta barona Heina w tym samym charakterze służbowym do Namiestnictwa w Linzu i nadać mu najłaskawiej tytuł i charakter Wiceprezydenta Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

Były gubernator Kuby, generał Weyler jest już od niedzieli w Madrycie, — i co raz bardziej zrzucając maskę, coraz więcej odsłania przyłbicę przeciwnika dzisiejszego rządu i teraźniejszych stosunków w Hiszpanii. Zadraśnięty głęboko i urażony w swej dumie przez odwołanie z Kuby, nowożytny ten Alba zrazu, obawiając się stanowczości rządu hiszpańskiego, zapewniał, że chce pozostać tylko wiernym żołnierzem swej ojczyzny. Przybywszy jednak do kraju i rozejrzawszy się w stosunkach począł występować coraz odważniej. Naprzód przemową swą, wygłoszoną po wylądowaniu w Barcelonie, zdołał zagrzać katalońskich przemysłowców do opozycyi przeciw rządowi, a zwłaszcza wzmocnić ich opór przeciw autonomii cłowej na Kubie. Następnie, w swej ściślejszej ojczyźnie, na wyspie Majorce, poszedł już o cały krok dalej i wy-

---

ABGAR-SOŁTAN.

NEA

VI.

(Ciąg dalszy).

Poleski korzystając ze sposobności umknął i usadowiwszy się pomiędzy pannami Okuniównami prowadził z niemi ożywioną rozmowę o Białorusi.... Wkrótce się pokazało, że one znały bliżej lub dalej całą okolicę, w której mieszkała pani Jagmidowa i cieszyły się niezmiernie, że znalazły człowieka, który zbliska oglądał kraj, tak blisko położony ich ściślejszej ojczyzny.

— Prawda, panie, że tam znowu nie jest tak okropnie? — pytała rezolutniejsza panna Iza. — A nam w Krakowie, zawsze panienki w muzeum dokuczały, że my z błot.... Prawda, panie, że tam nie ma takich strasznych błot.

Młodsza jej siostra panna, Helena, potulniejsza i cichsza, jak echo powtórzyła za panną Irą:

— Prawda, panie, że tam nie ma tak strasznych błot?

Poleski uśmiechnął się i skłaniając głowę przed obu siostrami, odrzekł:

— Żeby paniom przyznać słuszność, to powiem, że strasznych błot nie ma, ale.... ale są — porządne błota.

— Może, i są małe błota — podchwyciła z żywością panna Ira — ale za to, tam indzie myślą, pracują, ruszają się, a u was w Galicyi — spią.

— Tra....la....la, tra....la....la! — zawołał zapominając się pan Ludwik i strzepnął palcami, że wydały odgłos podobny do trzaskania z bicza. — Niech żyje Litwa! Najlepiej mieć o sobie dobre wyobrażenie... Przez trzy miesiące słyszałem tę piosnkę tam, tam na Białorusi.... Ale to całkiem niesprawiedliwy sąd.... Patrzcie panie, wiele tu jest osób z Galicyi, a nie ma pomiędzy niemi ani jednego próżniaka.... Hrabia Granowski ma doskonale urządzone gospodarstwo, dwie gorzelnie, hrabia Józef pracuje jakby rządca, a nawet hrabianka Anna lepiej umie prowadzić domowe gospodarstwo niż najzajadlejsza litwinka lub białorusinka.... Moja ciotka zbiera pieniądze jak żyd i nic się w jej majątkach nie marnuje.... Demszyński piórem zarabia na utrzymanie.... Ja może jeden jestem próżniakiem, ale nic mi to nie pomogło, żem na Białorusi aż trzy miesiące wysiedział.

Podczas gdy to mówił oczy panny Iry wyrażały najrozmaitsze uczucie, to gniewu, to zniecierpliwienia wreszcie ciekawości. Gdy skończył, panienka zaczęła mu się przypatrywać dość niedyskretnie i wreszcie rzuciła śmiało pytanie:

— A co pan tam na Białorusi robił?

Słowa te rozgniewały Poleskiego, więc obrzucił rezolutną pannę dosyć surowem spojrzeniem i odpowiedział ostrym tonem:

— Chciałem nauczyć się pracować i pragnąłem znaleść pracowitą żonę.... Ani jedno, ani drugie mi się nie udało.

Panna zrozumiała, że poszła za daleko, połknęła pigułkę nie zdradzając tego, że jej ona gorycz w ustach pozostawiła i nie chcąc dać upaść rozmowie po tak ostrem przemówieniu się, zmieniła nagle przedmiot rozmowy i zapytała.

— Bardzo ciekawe jesteśmy poznać pana Demszyńskiego.... Bawiąc w Zakopanem czytałyśmy niektóre jego prace.... Czy pan go zna bliżej?

— Jestem jego przyjacielem.

— A to świetnie. Pan to zrobi, że on się z nami lepiej zapozna... Ja tak ciekawa jestem poznawać ludzi pióra, ludzi talentu... Znam kilku autorów z Warszawy, ale ten pan Demszyński całkiem inaczej wygląda.

— Jakże on wygląda? — pytał pan Ludwik. Rozmowa z rezolutną panną zaczynała go zajmować i bawić.

Ona zapalała się coraz bardziej, oczy jej się świeciły, a na bladą nalaną twarz wystąpiły rumieńce.... Na pytanie Poleskiego nie została winną odpowiedzi ani chwili....

— On tak wygląda — odrzekła — jakby chciał się kryć z tem, że pisuje, że ma talent, że.... że.... no... że jest autorem, literatem.... Ja już takich widywałam, którzy napisawszy jakąś korespondencyę, lub jakiś artykuł fachowy, drapowali się w autorską powagę, i każdemu, czy kto chciał, czy nie chciał kładli w uszy opowieści o swem szczytnem powołaniu.... Czy nie prawda Helo? — zwróciła się do młodszej siostry. — Ten pan Szuba z Warszawy?... Co?

— A prawda, Iro — odrzekła milcząca i zasłuchana w słowa starszej, mądrej siostry panna Helena — prawda.... Przypominam sobie pana Szubę z Warszawy.... Był nieznośny.

— A przecież to znany bardzo literat, podobno niesłychanie zdolny i redaktor jednego z najbardziej wpływowych dzienników.... Panie — zwróciła się znowu do Poleskiego — pan Demszyński inaczej, zupełnie inaczej wygląda.... Ciekawam go poznać, niezmiernie ciekawa.... Niech go pan tu do nas ściągnie.

— Przestrzegam panią — odpowiedział Poleski — że, jeżeli pani chce bliżej poznać Demszyńskiego, niech pani z nim, broń Boże nie mówi o jego utworach, przynajmniej niech pani sama takiej rozmowy nie rozpoczyna, bo obróci się na pięcie i pójdzie.... Czasem on sam o tem zacznie mówić, a jak się rozgada, to można mu wówczas do głębi duszy zaglądnąć.... Ale to się bardzo rzadko zdarza, musi być w niezwykle dobrym humorze.

Demszyński, nie wiedząc nawet, że jest przedmiotem rozmowy i ciekawości panny Iry, był duszą kółka, zebranego obok hrabiny Porońskiej i jej córki. Obaj z młodszym Granowskim używali wszelkich dozwolonych środków, żeby nikłą właścicielkę milionów zabawić wesoło.... Bawili się przy tem doskonale — jej kosztem.

Pani Porońska uszczęśliwiona nad wszystko z poznania Granowskich i tem, że młody nie żonaty Granowski, prawdziwy hrabia Granowski rozmawiał tak długo z nią i jej córką, nie zwracała nawet na to uwagi, że w wyrazach uwielbienia i komplementach, które się im dostawały od hrabiego i literata, było mnóstwo kpin i ironii.

Pani Żyromska doskonale się na tem poznawała i gniewało to ją niepomiernie, wiedziała dobrze, że ci dwaj młodzi panowie będą wywierać wpływ na Ludwika i że to może pokrzyżować jej, tak pięknie ułożone projekta. Od czasu do czasu rzucała zniecierpliwione spojrzenia w stronę siostrzeńca, rozmawiającego z takim zapałem z Litwinkami, nie mogła jednak, bez zwrócenia ogólnej uwagi, ściągać go do pań Porońskich. Wreszcie może nawet rada była, że Ludwik nie słyszał, jak młody Granowski i Demszyński bawili się kosztem tych pań. Czuła, że projekt tak doskonale przez nią ułożony i do skutku doprowadzony, w gruncie rzeczy zrobił fiasko i to gniewało ją ogromnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stosował zatrutę strzałę pod adresem — korony. W d. 4 grudnia odbył się mianowicie w Las Palmas w kasynie oficerskim bankiet, a wygłoszona na nim mowa generała Weylera zawierała następujący zwrot: „Jako żołnierz piję na zdrowie króla i regentki, którzy, dopóki rządzą, stoją na czele państwa i armii“. Słowa to dosyć wyraźne.

Ztamtąd podążył Weyler do Madrytu, ale nim tam dojechał, Romeo Robledo, przywódca opozycyjnie względem dzisiejszego rządu a po części i korony usposobionego odłamu stronnictwa konserwatywnego, mianowicie t. zw. stronnictwa „liberalno-zachowawczego“ wygłosił swą mowę programową, która składała się z namiętnych ataków na rząd i marszałka Martineza Camposa, a równie przesadnych pochwał — dla generała Weylera; mowca nazwał nadanie Kubie autonomii zamachem stanu, potępiał orędzie Mac Kinleya do kongresu waszyngtońskiego, i twierdził, że liberali złożyli cześć armii i ojczyzny w ręce zagranicy, podczas gdy konserwatyści byli gotowi poprzeć generała Weylera. — Wszystkie jego aluzye do działalności byłego gubernatora Kuby przyjmowano gorącymi oklaskami, — a echo tych oklasków nie przebrzmiało jeszcze, gdy generał stanął w stolicy Hiszpanii w swej własnej osobie. Na dworcu oczekiwali go, rzecz charakterystyczna, ci wszyscy, którzy są niezadowoleni z dzisiejszego porządku rzeczy na półwyspie pyrenejskim, a więc republikanie, karliści i romerzyści, znalazł się tam także generał Azcarraga, minister wojny i prezes gabinetu z czasów, gdy Weyler był namiestnikiem Kuby, oraz generał Borrero, jeden z uczestników zgromadzenia Romero Robledy. Przybyłego przyjęto z entuzyazmem, podniesiono na ręce i zaniesiono do oczekującego przed dworcem pojazdu. Posłowie z obozu karlistów i republikańskiego, oraz Romero Robledo, odprowadzili go do mieszkania. Objawy te dodały złożenemu z urzędu generałowi widocznie odwagi, i z coraz większą bezwzględnością występuje on przeciw rządowi Sagasty, licząc na słabość tego rządu a niechęć jego do zdecydowanego postępowania. Wobec jednego z dziennikarzy madryckich oświadczył Weyler, że będzie domagał się w kortezach od rządu, aby ogłosił noty dyplomatyczne, zamienione z rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej z powodu orędzia Mac Kinleya, aby z powodu zawartej w tem orędziu obrazy Hiszpanii i jej armii zażądał zadośćuczynienia a pogróżkę interwencyi Ameryki północnej w sprawie kubańskiej, ze stanowczością odparł. Weyler spodziewa się, że znajdzie w tem wystąpieniu swem poparcia wszystkich konserwatywnych żywiołów Hiszpanii. W mowie bankietowej, którą następnie wygłosił, uderzył on gwałtownie na rząd i samą królowę-regentkę. Królowa regentka miała wczoraj przyjąć generała na audyencyę.

Bądź co bądź zdaje się, że b. gubernator Kuby, chce w najbliższych wypadkach w Hiszpanii odegrać wybitną rolę. Prawdopodobnie będzie to jednak także rola smutna.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 13 grudnia b. r.:

1. Zatwierdzić mianowanie ks. kanonika Jakóba Federkiewicza na duchownego członka obrz. łać. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu.

2. Zatwierdzić wybór ks. Włodzimierza Czyrowskiego i Izydora Kowalewskiego na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie.

3. Zatwierdzić wybór Józefa Magiery, nauczyciela kierującego szkoły ludowej w Bobowej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Grybowie i wybór Józefa Szczerbanowskiego, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Rohatynie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie.

4. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Jana Soleskiego nauczycielem kierującym szkoły męskiej im. Kościuszki we Lwowie; Wojciecha Smerekę i Maryana Schneidera nauczycielami starszymi szkoły męskiej im. św. Marcina we Lwowie; Ignacego Nowickiego nauczycielem starszym szkoły męskiej im. św. Antoniego we Lwowie; Antoninę Winhardównę nauczycielką starszą szkoły żeńskiej im. Kościuszki we Lwowie; Maryannę Cierpiałównę nauczycielką starszą szkoły żeńskiej im. św. Marcina we Lwowie; Maryę Niżankowską nauczycielką starszą szkoły im. Zimorowicza we Lwowie; Stanisława Niedzielskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły ludowej w Sanoku; Karola Będzińskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Mołodyczu; Błażeja Druciaka nauczycielem kierującym szkoły 3-klasowej w Krościenku nad Dunajcem; Władysława Roszka nauczycielem kierującym szkoły 2-klasowej w Olczy; Józefa Świerka nauczycielem kierującym szkoły 2-klasowej w Moszczenicy; Maryę Nowakównę nauczycielką szkoły 1-klasowej w Podliskach Małych; Jakóba Marchewkę nauczycielem szkoły 1-klasowej w Krygu; Jana Włoska nauczycielem młodszym szkoły 3-klasowej w Janowie; Ksawerę Niewiadomską nauczycielką szkoły 1-klasowej w Tyniowicach.

5. Wyrazić uznanie i podziękowanie dr. Franciszkowi Sobolewskiemu w Brodach za zajęcie się bursą gimnazyalną i udzielanie pomocy lekarskiej młodzieży szkolnej.

6. Przekształcić 1-klasową szkołę ludową w Budkowie na 2-klasową od 1 stycznia 1898.

7. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie krajowego inspektora szkolnego z lustracyi gimnazyum w Brodach.

Prowizoryum ugodowe w Węgrzech.

Dzisiaj zapewne rozpoczną się w Izbie posłów Sejmu węgierskiego obrady nad drugiem czytaniem znanego projektu ustawy o samodzielnem uregulowaniu przez Węgry spraw wspólnych Monarchii w roku 1898.

Wczoraj, w Izbie posłów prezydent ministrów br. Banffy postawił wniosek, aby na porządek dzienny posiedzenia weszła sprawa nowego prowizoryum ugodowego. Kilku posłów skrajnej lewicy wyraziło naganę dla rządu za to, że dopiero teraz stawia pod obrady parlamentu ten projekt ustawy. Hr. Apponyi, solidaryzując się z temi słowami nagany, stwierdził, że koniecznie potrzeba rozpocząć obrady nad projektem prowizoryum ugodowego, wyraził jednak życzenie, aby najpierw ukończono generalną dyskusyę nad przedłożeniem rządu, odnoszącem się do robotników rolniczych, a potem dopiero rozpoczęto obrady nad prowizoryum ugodowem.

Zmodyfikowany w tym sensie wniosek br. Banffyego przyjęty został przez Izbę; głosowały za nim stronnictwa liberalne, narodowe i ludowe.

Na odbytej wczoraj konferencyi stronnictwa liberalnego przyjęto przedłożenie rządowe o prowizoryum ugodowem. Br. Banffy wygłosił na niem następującą mowę: Rząd węgierski z końcem r. z. wypowiedział związek cłowo-handlowy. Niewątpliwie przeto, gdyśmy tego związku nie odmówili, nie podobna przyjąć za podstawę nic innego, jak stanowisko odrębnego terytoryum cłowego. Jakoż na tem stanowisku stoimy. Ale rząd jest przekonany, że bezwarunkowa odrębność cłowa nie jest korzystną dla węgierskich interesów ekonomicznych. Dlatego też wniósł przedłożenie o prowizoryum ugodowem, które przyjęły obie Izby Sejmu, ale które nie mogło wejść w życie, gdyż zawarty w niem warunek uchwalenia analogicznej ustawy przez parlament austryacki nie został spełniony. — Załatwienie zaś tej sprawy odrębnie było już z powodu krótkiego czasu niemożliwem. Uważał przeto rząd za swój obowiązek zaprojektować pod warunkiem wzajemności utrzymanie *status quo*, zaznaczając przytem, że rząd starać się będzie o zawarcie definitywnego traktatu cłowego, gdyby zaś to nie udało się uskutecznić do 1 maja 1898, postawi wnioski dla samoistnego uporządkowania tej sprawy.

Od 1 stycznia 1898 stanowimy w zasadzie odrębne terytoryum cłowe i na tem też się opieramy. Z tego jednak nie wynika, by odrazu stawiać było trzeba rogatki cłowe. Przedłożenie rządowe nie wyrzeka się zasady, ale też nie wiąże rąk rządowi na przyszłość.

Dalej oświadczył prezydent ministrów, że nie może mieć nic przeciw temu, by zacytowano pewne wyrazy §. 68, art. 12 ust. z r. 1867 w projekcie do ustawy, jeśli to ma sprawę lepiej wyjaśnić.

Prezydent ministrów prosił konferencyę, aby przyjęła przedłożenie rządowe, jako takie, które nie odstępuje od żadnej zasady i od żadnego prawa, natomiast zapewnia Węgrom przyszłość i wychodzi z założenia, iż rzeczą jest ważną, aby Węgry nie miały związanych rąk.

Koloman Tisza zaznaczył, że wychodząc ze stanowiska ekonomicznego rozwoju Austryi i Węgier, zawsze uważał za niebezpieczne ustanawianie odrębnych instytucyj cłowych. Błędem byłoby porzucić zasadę wspólnej instytucyi cłowej. Jeżeli to jednak okazałoby się koniecznem, to winą to będzie nie Węgier, ale tych, którzy wywołali obecne położenie.

Następnie przewodniczący stronnictwa ogłosił, że stronnictwo jednogłośnie w całości i w szczegółach przyjmuje przedłożenie rządu.

Frakcya Ugrona obradowała także nad przedłożeniem rządowem i postanowiła — tak samo jak frakcya Kossutha — dołożyć wszelkich starań, aby przedłożenie to nie otrzymało sankcyi prawa, ale wystąpić z zupełnie niezależnym od tego przedłożenia substratem ugody. wygasającej z dniem 31 grudnia b. r.

Wobec pogłosek, jakoby rząd węgierski, w razie nieuchwalenia przez Sejm przedłożeń ugodowych bar. Banffy'ego, zamierzał wydać prowizoryum ugodowe w drodze rozporządzenia, ostrzega *Budap. Hirlap* przed uczynieniem takiego kroku, który zmusiłby opozycyę do postawienia rządu w stan oskarżenia. Dziennik ten przypomina rządowi przysięgę koronacyjną z r. 1867 i żąda, aby ugoda austryacko-węgierska tylko w drodze konstytucyjnej była uregulowaną.

Z parlamentu niemieckiego.

Na poniedziałkowem posiedzeniu parlamentu niemieckiego w rozprawie nad budżetem zabrał głos poseł dr. Zygmunt Dziembowski i w dłuższem przemówieniu przywiódł przed oczy reprezentacyi niemieckiego narodu smutne położenie ludności polskiej w państwie pruskiem oraz nierównomierne traktowanie, jakiego doznaje ta ludność ze strony rządu pruskiego. Według streszczenia dzienników niemieckich, mowa ta przedstawia się w sposób następujący:

Poseł dr. Dziembowski oświadczył na wstępie, że w generalnej dyskusyi budżetowej nie będzie mówił o szczegółach etatu, chce bowiem głównie poruszyć polityczne stosunki, panujące w należących do Prus dzielnicach polskich. Co prawda chodzi tu o stosunki w poszczególnem państwie związkowem, mowca sądzi jednak, że parlamentowi jako reprezentacyi całej Rzeszy niemieckiej, nie może być obojętnem, gdy w jakiem poszczególnem państwie urządzaną jest heca jednej części ludności przeciw drugiej. Parlament jest tedy kompetentnym do omawiania kwestyi polskiej i ztąd windykuje sobie mowca prawo do wytoczenia skargi na rząd pruski przed forum parlamentu niemieckiego za traktowanie, jakiego doznaje ludność polska. Przedewszystkiem uważać musi ludność ta jako wielką krzywdę istnienie komisyi koloni-

---

38)

SZALONA

NAŚLADOWANIE Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XVI.

Panna Blondet nie wróciła z Laurą do Villi Revault. Zobaczywszy swój Paryż kochany, nie mogła się zdobyć na to, aby porzucić znowu miejsce intelektualnych rozkoszy i za grzech sobie uważała zakopywać się na głuchej prowincyi, gdzie poczytywano za zbrodnię jej dyplomy.

— Jesteś pani szczęśliwa, że możesz być wolną! — rzekła do niej Laura, żegnając ją.

Stracić pannę Blondet nie było znowu dla Laury tak wielkiem nieszczęściem; a przecież z nią jedną tylko czuła się tutaj zbliżoną umysłowo, z nią mogła mówić o ukochanym ojcu, o Janie d'Erquy, nieznanym wcale w Ville Revault.

— Ba! — rzekła pani d'Erquy, dowiedziawszy się o tem — nie potrzeba ci teraz guwernantki, kiedy idziesz za mąż.

Te słowa, pierwsze prawie, które ją powitały po powrocie, o mało co nie podniosły buntu, który jedynie tylko z powodu obawy nie wybuchnął.

Zdawało się rzeczywiście, że to małżeństwo, będące dotychczas tylko projektem, stało się niejako faktem dokonanym. Wszyscy o tem wiedzieli, słudzy się domyślili i roznieśli wiadomość po wsi, gdzie Paryżanka stała się teraz przedmiotem powszechnej uwagi i poszanowania. Zrozumiano teraz, co znaczyła jej obecność; miała swoją rolę do spełnienia; była narzeczoną pana Armela. Loïc Guern nawet kłaniał jej się do samej ziemi. Matka jego, karmicielka młodego pana, która prędzej, niż kto inny powiadomioną była — powtarzała mu kilkakrotnie:

— Twój pan powróci, chłopcze; powróci, żeby się ożenić i nigdy nas już nie opuści.

Biedny szaleniec — powtarzał sobie ciągle te słowa i nakoniec zrozumiał, czego dowodem był błogi uśmiech na bladej i obwisłej twarzy. Ponieważ Joannie dodała: „Pan Armel żeni się z panienką z Paryża“, wstręt instynktowny dla Laury zmienił się u niego we wdzięczność i cześć. Z jej powodu młody pan wraca; ona będzie przyczyną, że pan zostanie na zawsze w Ville-Revault.

Tymczasem w zamku, pomimo, że nic właściwie się nie zmieniło, czuć było ze wszystkiego jakąś uroczystość. Tapicerzy z miasta pracowali nad odświeżeniem apartamentu na pierwszem piętrze, gdzie dawniej mieszkał Yvon-Marya ze swoją żoną. Pani d'Erquy do tego stopnia posuwała się w ustępstwach, że raczyła od czasu do czasu zapytać Laurę o zdanie. Od tej pory coraz więcej łaskawą okazywała się dla młodej sieroty, coraz częściej nazywała ją córką i pozwoliła po raz pierwszy mówić sobie „matko“.

Prawie uroczyście wręczyła jej podarunek od Armela, jakby to miał być prezent zaręczynowy. Marynarz przysłał dla swojej kuzynki brausolety złote, nader wykwintnej roboty, przywiezione z Korei za pierwszej jego podróży i zamknięte w pudełku, na którem, zamiast cyfry wypisano dewizę rodu d'Erquy: *Aatô da virvihen*: Zawsze, na zawsze. Do tego podarunku dołączony był liścik, jeden z tych listów, jakie Armel często pisywał do Laury na ręce babki, pełen wymuszonej rezerwy.

Laura nie mogła się domyślać, ile kartek papieru popsuł biedny Armel pisząc ten list, w którym gwałtem wybiegały słowa uczucia, radości i wdzięczności... Zresztą, nagrodził sobie swoją wstrzemięźliwość, pisząc inny list do panny de Kerlan. „Babunia wszystko jej powiedziała, a ona nie odpowiedziała nic. Jestem tak szczęśliwy, że ciągle myślę, że śnię.... Myślę tylko o tem, żeby ją zobaczyć, usłyszeć jej głosem tę odpowiedź, która mam nadzieję nie będzie odmowną. Prosiła jeszcze o zwłokę z powodu żałoby.... Gdyby miesiące były latami, potrafiłbym czekać z taką nadzieją. Wszystko co nie jest nią, przestało mnie interesować, nawet morze; staję się złym marynarzem; nie poznają mnie“.

Nona uważała za stosowne pokazać tych kilka słów serdecznych tej, o którą w liście chodziło. Laura zrobiła pogardliwą minkę.

— Co też babcia mogła mu napisać? — rzekła czerwieniąc się z gniewu. Jeżeli nie powiedziałam nic, nie powiedziałam także tak.

— Ale powiesz mu „tak“?

Laura wzruszyła tylko ramionami.

Pewnego dnia przyniesiono pod adresem panny d'Erquy małą skrzyneczkę drewnianą z poczty, Gdy ją otworzono, woń silna rozeszła się w około. Złożona umiejętnie pomiędzy ciemno-zielonymi liśćmi, ukazała się wiązka alpejskich fiołków, a ksiądz Goff, ciekawie pochylony nad rozpakowującą, nie mógł ukryć najwyższej pogardy dla tej posyłki.

— Zduszone jak przyprawiona sałata! — zawołał. Ludzie nie wiedzą dzisiaj, co posyłać przez pocztę! posyłają trawę, która sprowadza ból głowy, swoim silnym zapachem. Zkąd to przyszło?

— Z południa, — odrzekła krótko Laura.

— Czy może przypadkiem Armel ci to przysyła? — zapytała pani d'Erquy patrząc na adres. Nie poznaję jego pisma.

— Pani Aubin przypomniała sobie, że przepadam za fiołkami alpejskimi.... — odrzekła Laura z bezczelnością, do której nie spodziewała się być zdolną.

Kwiaty bywają bardzo wymowne, a te były tem wymowniejsze, że Laura pamiętała los fiołka, który wypadł jej od stanika w Aix... Kwiaty te prosiły ją, żeby nie dała rozporządzać dowolnie swoją ręką, mówiły jej tysiąc innych rzeczy, których z taką rozkoszą słuchała! Gdy wyjęła kwiaty, chcąc je wstawić do wody, znalazła małą ćwiartkę papieru, a na nim ołówkiem skreślone słowa: „Gdzie mogę panią zobaczyć?“

Tysiące projektów snuło jej się po głowie; nareszcie zatrzymała się na jednym. W pobliżu Ville-Revault w Plonaret miejscowość była tak malownicza, że Tzérényi, malujący dość dobrze, aby ujść za artystę, mógł zupełnie bezpiecznie zamieszkać dla zbierania widoków w okolicy. W dalszym ciągu działo się to, co zwykle dzieje się w romansach: tajemnicze spotkania, zamieniane wyznania, niebezpieczeństwa różnego rodzaju, doprowadzające do ostatecznego tryumfu.

Ale trzeba było najprzód odsunąć Armela.

„Powiem mu wszystko, myślała, nie chcę być fałszywą, ani przebiegłą. Może powinnam była przedtem już odjąć mu wszelką nadzieję... — dodała, czując lekki wyrzut sumienia — ale przecież nie dał mi do tego sposobności.... a nie śmiem powiedzieć to babce w oczy....

Przycisnęła do ust fiołki, które zaczynały już w wodzie ożywiać się nieco, przysięgając sobie, że zostanie wolną, dla tego, który przysłał jej te kwiaty. Pragnienie śmierci pierzchnęło. Szalona główka Laury zwycięstwo odniosła nad sercem zbolałem po świeżej żałobie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zacyjnej i nowe ograniczenie generalnej komisyi rentowej, która za przyczynieniem się hakatystów nie chce od pewnego czasu pośredniczyć w tworzeniu osad rentowych, stawiając jako warunek osiedlenie pewnego procentu kolonistów niemiecko-protestanckich, co sprzeciwia się duchowi ustawy rentowej.

(Tu przerwał mowcy prezydent br. Buol, prosząc go, żeby zbyt szczegółowo nie poruszał spraw specyficznie pruskich).

Poseł Dziembowski mówił dalej: Codziennie zachodząca zmiana nazw polskich miejscowości rozgoryczać musi ludność, a nadto utrudnia wręcz stosunki komunikacyjne. Prezes kwidzyńskiego sądu nadziemiańskiego wydał rozporządzenie, zabraniające przywoływania tłómacza dla świadków polskich, którzy uczęszczali do szkoły niemieckiej lub odbyli służbę wojskową. Jest to bezprawne ograniczanie wolności i niezależności sędziów i bezprawne naruszanie ordynacyi sądowej. (Głosy: Bardzo słusznie!) Różne wyroki z ostatniego czasu dowodzą niestety, że duch, z którego ten reskrypt jest poczęty, rozpanoszył się i doprowadził do tego, że niektórzy sędziowie nie są zdolni zachować wobec polskich stron odpowiedniej miary objektywności. (Głosy: Bardzo słusznie!) Wykonywanie ustawy o stowarzyszeniach daje ludności powód do jak największych skarg i zażaleń. Bez wszelkiego powodu zabraniają władze pruskie najniewinniejszych zabaw, urządzanych przez Towarzystwa polskie, rozwiązują zebrania, na których używa się języka polskiego, nawet pieśni polskiej wypowiedziano wojnę. Kapele wojskowe otrzymały surowy zakaz grywania polskich melodyj.

Wszystkie te środki, środeczki i szykany odniosły ten skutek, że wśród ludności polskiej ugruntowało się przekonanie, iż w Prusach rządzi się teraz według zasady: „Germanizacya idzie przed prawem i przed dobrem ogółu ludności“. (Bardzo słusznie! w Kole polskiem). Postępowanie zaś prasy hakatystycznej i popieranie roboty hakatyzmu przez rząd poddać musiało ludności polskiej myśl, że Polacy wyjęci są z pod prawa i że przeciw nim wszystko jest dozwolone. Przed pojawieniem się fanatycznej akcyi antipolskiej hakatyzmu, panował między ludnością niemiecką a polską stosunek zupełnie pokojowy, a przynajmniej znośny. To się zmieniło obecnie, nad czem ubolewają bardzo Niemcy nieuprzedzeni. Wolnomyślne stronnictwo w Poznaniu czuło się nawet spowodowanem wystąpić przeciw uprawianej przez hakatyzm hecy narodowościowej“.

Aby utrzymać całą ludność niemiecką na wodzy, wywiera hakatyzm bezprzykładny teroryzm i zmusza pod grozą socyalnego bojkotu Niemców, niesprzyjających jego akcyi, do przystępowania do jego szeregów. W sprawie opalenickiej i w sprawie Grüttera hakatyzm także maczał palce, lecz odbyte procesy zadały mu wielką klęskę. Pokazało się bowiem, że słynny Carnap postępował prowokująco, a proces Grüttera zamienił się na ciężką skargę przeciw zarządowi kolei żelaznych. Dla informowania instancyi rządowych o stosunkach polskich urządzono urzędową korespondencyę antipolską i to tajną. Regestrują w niej jednostronnie głosy pism polskich i wyzyskują je przeciw Polakom. Bojkot hakatystyczny znalazł także wymowny wyraz w przeniesieniu wyższego nauczyciela dr. Fricke i Świecia do Paderbornu. Rząd uległ tutaj parciu hakatyzmu. Mowę swoją zakończył mowca temi słowy:

„Mówiliśmy dawniej w sejmie pruskim: „caveant consules!“ Teraz zwracamy się z temi słowy do parlamentu, a mianowicie do tych, dla których słowo „suum cuique“ nie jest czczym frazesem, z prośbą, aby przyczynili się do usunięcia ucisku, pod którym żyje ludność polska. Mimo niesprawiedliwego traktowania, jakiego doznaje, nie myśli ona zejść z drogi prawa i ustawy. My, jej reprezentanci, także z tej drogi nie zejdziemy. Ale za to mamy prawo tem energiczniej domagać się zawsze, aby z nami postępowano wedle prawa i ustawy“. (Żywe oklaski w Kole polskiem).

Na powyższą mowę nie odpowiedział żaden minister pruski, ani żaden reprezentant rządu Rzeszy niemieckiej.

Z posłów tylko jeden poseł Eugeniusz Richter stanął po stronie mowcy i poruszył krótko sprawę przeniesienia wolnomyślnego nauczyciela gimnazyalnego Frickego z Tczewa do Paderbornu. uznając, że zachodzi tu ciężkie obrażenie swobody wyborczej urzędników państwowych. W mowie poddał on surowej krytyce różne zarządzenia rządu i różne pozycye poszczególnych etatów, a w końcu zarzucił kanclerzowi niedotrzymanie słowa w sprawie zniesienia zakazu koalicyjnego dla Towarzystw krajowych. Na uwagę mowcy, że wywodzi się ztąd nauka, iż nie trzeba z góry wierzyć przyrzeczeniom rządu, odpowiedział kanclerz temi słowy:

„I dziś jeszcze mam nadzieję, że ów zakaz koalicyjny zostanie usunięty i nie wątpię, że ad do roku 1900 nastąpi w tym względzie porozumienie między rządem pruskim a pruską Izbą deputowanych“.

Jako ostatni przemawiał wolnokonserwatysta Kardorff, który główną część mowy swojej, jak zawsze, poświęcił polemice z Richterem, przyczem odkrył, że na wschodzie monarchii pruskiej niemczyzna stale się cofa. Zaradzić temu można przez dodanie nowej siły niemieckiemu rolnictwu. Po mowie Kardorffa odroczyła się Izba dla dalszych obrad nad etatem do jutra.

O wczorajszem posiedzeniu parlamentu donoszą telegraficznie, że w dalszym ciągu generalnej rozprawy nad budżetem, narodowo-liberalny poseł Hasse, powrócił jeszcze do zajść w Austryi — wyrażając żal, z powodu, iż parlament tak bardzo powściągliwy jest w traktowaniu spraw zagranicznych. Zdaniem mowcy jest to niegodnem narodu tak wielkiego, ucywilizowanego, politycznie dojrzałego i konstytucyjnie zjednoczonego. Dzisiaj tak rząd, jak i niektóre stronnictwa obawiają się kwestyę tę głośno omawiać, wychodząc z fałszywego założenia, jakoby tu chodziło o walkę między politycznemi stronnictwami. Tymczasem jest to nieprawda, bo — zdaniem mowcy — chodzi tu o walkę między narodami, o walkę między niemiecką narodowością, a narodami czeskim i polskim. Wobec tego mają Niemcy prawo zająć w tej sprawie jakieś jasne stanowisko. W tej walce ludów sympatye niemieckie należą się tym, którzy aż do roku 1866 należeli pospołu z Niemcami dzisiejszymi do związku niemieckiego, którzy i dziś jeszcze nie przestali być ich pobratymcami, którzy i na przyszłość mogą liczyć na ich pomoc w walce o zachowanie swej narodowości. Niezrozumiałem jest to dla mowcy i zdaje się mu, iż jest to symptomatem braku narodowego wykształcenia — że poważne pismo niemieckie odmawia pobratymcom sympatyi dlatego, iż są oni demokratami! Bez względu na to, że w walce tej biorą udział członkowie wszystkich stronnictw musi mowca wyznać, że ostatni niemiecki chłop lub robotnik, ba, nawet najczerwieńszy demokrata, jest mowcy milszym od najwyżej urodzonego hrabiego polskiego lub czeskiego księcia. (Niepokój na ławach polskich.)

Niemcy żyjący w Austryi nie są przecież wartości drugorzędnej (*minderwerthig*). natomiast mogliby służyć Niemcom w cesarstwie za wzór w walce o najwyższe dobra narodu. Ani z tej ani z tamtej strony granicy nie myśli nikt rozumny o aneksyi. Przeciwnie! Przyjaciele polityczni mowcy są za utrzymaniem położenia obecnego, nieodzownego dla dalszego istnienia trójprzymierza. Nie żądają oni bynajmniej od rządu, aby mięszał się w te sprawy, co tylko wtedy byłoby naturalnem, gdyby interesa poddanych Rzeszy niemieckiej tego wymagały. Interesa te w najwyższym stopniu zostały jednak pokrzywdzone podczas niedawnej nocy św. Bartłomieja w Pradze przez czeskie pospólstwo, do którego zalicza mowca także burmistrza Podlipnego. W końcu oświadczył mowca, iż utrzymanie w Austryi dla Niemców *status quo* i zniesienie niesprawiedliwych zdaniem mowcy rozporządzeń językowych uważa on za jeden z głównych warunków do dalszego utrzymania trójprzymierza.

Poseł Leon Czarliński oświadczył, że i on uważa za niewłaściwe mięszanie się w wewnętrzne sprawy kraju, który w wielu punktach mogłby innym służyć za wzór, zwłaszcza co do równouprawnienia. Walka narodowościowa w Austryi nie została zainicyowana przez Polaków, Polacy zamieszkali w Prusach byliby bardzo zadowoleni, gdyby mieli te prawa, jakie przysługują Polakom w Galicyi. Lecz chociaż tu dzieje się nam krzywda — ciągnął mowca dalej — mimo to nie chwycimy się tu nigdy taktyki Wolfów i Schoenererów. Po sześciogodzinnych obradach nad budżetem odroczono dalszą dyskusyę do dnia dzisiejszego.

Z pod berła rossyjskiego.

(Nowe pisma. — Własność ziemska polska w gubernii podolskiej — Nowy kościół katolicki w Moskwie. — Konkursa petersburskiej Akademii nauk).

Z Petersburga donoszą do warszawskiego *Słowa*. że już udzielona została p. Wincentemu Kosiakiewiczowi koncesya na wydawanie w Warszawie pisma codziennego p t. *Kuryer Polski*, które będzie kosztowało 4 ruble rocznie z przesyłką pocztową.

Z dniem 1 grudnia zaczął wychodzić w Łodzi, pod redakcyą p. W. Czajewskiego, dziennik polityczny, społeczny, ekonomiczny, literacki i ilustrowany p. t. *Rozwój*. Redakcya w swej odezwie programowej zaznacza, że świadoma odpowiedzialności w obec społeczeństwa za utrzymanie placówki, staje do wspólnej pracy przy tyle już zasłużonym krajowi warstacie łódzkim i prosi czytający ogół o poparcie.

Własność ziemska polska w gubernii Podolskiej mocno się skurczyła w ciągu miesięcy jesiennych. Oto spis majątków sprzedanych przez licytacyę w sądzie okręgowym w Kamieńcu Podolskim. według wykazu nadesłanego do warsz. *Gazety Polskiej*: Bujwołowce, w powiecie płoskirowskim, Zarębów obszaru 1000 dziesięcin, sprzedane po 102 rubli za dziesięcinę. Wesselec, w powiecie płoskirowskim, p. Jerzego Darewskiego, obszar 800 dziesięcin, sprzedany po 100 rubli za dziesięcinę Nabywcą jest pułkownik sztabu generalnego Leontowicz z Odessy; Krzemienna p. Antoniego Grabianki, obszar 1000 dziesięcin po 120 rubli za dziesięcinę, nabył naczelnik gubernialny akcyzy p. Sokolew, płacąc gotówką 13.000 rubli, resztę zaś 107.000 rubli dopłacił rossyjski bank szlachecki. Krzemienna z górą 150 lat była własnością rodu Grabianków; Żerdzie, w powiecie Kamienieckim, własność hr. Dzieduszyckiej z domu Darowskiej, rozległości 2000 dziesięcin, parcelowany jest pomiędzy włościan po 160 rubli za dziesięcinę; Muksza Paniowiecka, niedaleko od Kamieńca, własność p. Edwarda Starzyńskiego, rozległość 400 dziesięcin, nabył na subhaście bank włościański, płacąc po 112 rubli za dziesięcinę.

Na wiosnę roku 1898 rozpocznie się w Moskwie budowa nowego kościoła katolickiego w stylu gotyckim, germańsko-lombardzkim. Świątynia, obliczona na 2500 osób, będzie miała kształt krzyża, z kopułą środkową, której motyw wzięto z katedry medyolańskiej. Główna fasada zostanie wykonana z cegły i kamienia radomskiego (gzymsy i wieżyczki). Autorem, a zarazem wykonawcą projektu jest rodak nasz, akademik architektury, p. Tomasz Bohdanowicz. Po ukończeniu w roku 1886 Akademii sztuk pięknych w Petersburgu ze złotym medalem, p. Bohdanowicz cztery lata kształcił się zagranicą i po powrocie do kraju został mianowany docentem tejże Akademii. Obecnie zajmuje stanowisko dyrektora muzeum artystyczno-przemysłowego hr. Strogonowa w Moskwie, a zarazem profesora wyższej szkoły architektonicznej w temże mieście.

Carska akademia nauk w Petersburgu ogłosiła tematy do t. z. nagród Uwarowa. Tematów jest ogółem 6, wszystkie zaś dotyczą nas mniej lub więcej bezpośrednio, jak się okazuje z ich wyliczenia. Pierwszym tematom bowiem jest historya księstw staroruskich, przyczem pozostawiono autorom możność wyboru tej lub innej epoki, tego lub innego księstwa, nie wyłączając księstw litewsko-ruskich dynastyi Gedymina. Drugi temat w przekładzie dosłownym brzmi, jak następuje: „O stosunkach historycznych narodu i państwa polskiego do plemienia rossyjskiego. Przedmiot ten już sam przez się jest tak bogaty w ważne zdarzenia, że akademia pozostawia do woli wybór jakiegokolwiek przedmiotu specyalnego z tej gałęzi wiedzy historycznej. Nie będzie atoli zbytecznem nadmienić, sądzi Akademia, że pod stosunkami historycznemi należy tutaj pojmować nie wyłącznie wojny i stosunki dyplomatyczne Polski i Rossyi, lecz dzieła literackie, prawne i kościelne, szczególniej Wielkiego Księstwa Litewskiego, w których odzwierciedliła się walka żywiołu polskiego i rossyjskiego. Samo się przez się rozumie, że autor, rozważając tę walkę, powinien przestrzegać surowo bezstronności w ocenie postaci i wydarzeń historycznych“. Trzeci przedmiot stanowi przegląd historyczno-literacki drukowanych utworów polemicznych, artykułów i broszur, wydanych przez Rossyan w „krajach północnoi południowo-zachodnim“ od XVI. do XVII. stulecia. Czwarty temat: historya żeglugi morskiej narodów słowiańskich do XIII. stulecia; piąty: komentarze do traktatów wielkich książąt kijowskich z cesarstwem bizantyńskiem; szósty: komentarze do opisu słowian X. stulecia przez żyda Ibraima Ibn-Jakuba.

KRONIKA

Lwów, 16 grudnia.

— **JE. hr. Kazimierz Badeni,** jak się dowiadujemy — wyjeżdża w sobotę, dnia 18 b. m. na pewien czas z Buska; wskutek czego odpaść muszą wszystkie w tym czasie projektowane do Buska wycieczki.

— **Wiceprezydent** wyższego sądu krajowego, dr. Jan Dylewski, wyjechał na wizytacye sądów.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył najłaskawiej zarządzić prenotowanie na stopień majora (w służbie lokalnej) kapitanów I klasy Cyryla Toffana z 16 pułku obrony krajowej w Krakowie, tudzież Mikołaja Dankiewicza z 19 pułku obrony krajowej we Lwowie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Dąbrowie z grupy większej posiadłości, rozpisany na dzień 26 stycznia 1898.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Probostwo.** Opróżnione rz. kat. probostwo *regiae coll.* w Bieczu nadało c. k. Namiestnictwo ks. Leonowi Pastorowi, dotychczasowemu łać. plebanowi *ad honores* w Radymnie.

— **Na wentę gospodarską,** w połączeniu z loteryą fantową, urządzić się mająca na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu pracy“, złożyli dary: pani Zgórska 10 zł., pani Obtułowiczowa 5 zł., pani Tempisowa 6 zł., pani Helena Ricci 5 zł., pani Niedziałkowska 10 zł., pani Tokarska 5 zł, pani Tadeuszowa Szydłowska 5 zł., pani Trzecieska 5 zł., pani Gubrynowiczowa 5 zł., pani Schellenbergowa 5 zł., pani Władysławowa Łozińska 10 zł., pani Tadeuszowa Szawłowska 5 zł., pani Gostyńska 5 zł., pani Domaszewska 10 zł., pani Paparowa 5 zł., pani Teresa Witowska 5 zł., pani Łomnicka 5 zł., pani Bylicka 5 zł., pani Zielińska 5 zł., pani Puzynina 5 zł., pani Ochenkowska 5 zł, pani Osbergerowa 5 zł., pani Tabaczyńska 5 zł., pani Hildowa 5 zł,, pani Linkowa 5 zł., pani Madeyska 5 zł., pani Ludwikowa Masłowska 10 zł., pani Adamowa Bieńkowska 5 zł., pani Witosławska 5 zł., pani Bykowa 10 zł., pani Roińska 10 zł., pani Róża Stroh trzy obligacye pożyczki państ. serbskie po 10 fr., pani Lewakowska 5 zł., hr. Stanisławowa Badeniowa 10 zł. i 12 butelek wina, hr. Józef Młodecki z Monasterzysk 6 flaszek wódki, hr. Stadnicka z Sądowej Wiszni 10 fantów, z książąt Sanguszków Marya hr. Potocka 12 flaszek likieru, dr. Andrzej Hoszard 10 zł., p. starosta Halecki z Nadwórny 5 zł., hr. Helena Golejewska 2 głowy cukru i paczkę migdałów, ks. Seweryna Sapieżyna z Bilki 1 rogacza, 1 żywe prosię i 2 kury; p. Stefan Moysa z Rosochacza owoce i orzechy, p. starosta Szałowski z Liska 5 zł., p. Stanisław Maryan Jędrzejowicz 12 zł., p. starosta Władysław Korosteński w Sokalu 5 zł., p. starszy radca leśnictwa Piotr Hirsch 5 zł., p. Lajos Kriser z Wygody 15 zł., p. Artur Zaremba Cielecki z Hadynkowiec 25 zł., p. Ludwik Stadtmüller we Lwowie 3 flaszki wina, hrabina Ressguier-Kinsky z Niska 2 zające, p. radca Namiestnictwa Antoni Jaegermann 5 zł., hr. Marya Badeniowa z Buska 25 zł., pani Sabina Lidlowa 10 zł., pani Zdzisławowa Marchwicka 10 fantów, pani Betty Jandowa 2 słoje konfitur i 2 kapłony, dyrekcya dóbr Arcyksiążęcych w Izdebniku 14 flaszek likieru i 4 paczek jarzyn suszonych, pani Józefa Thulliowa tort i indyka, p. Józef Brodnicki kierownik starostwa w Zbarażu 1 rogacza, 2 zające; z hr. Dzieduszyckich Matkowska głowę cukru, p. Kazimierz Lewicki 4 paczki herbaty i flaszkę rumu, fabryka wódek zdrowotnych dr. Jana Zdunia w Rabie wyżnej 24 flaszek likieru, zarząd dóbr p. Kraińskiego w Niebocku 2 prosięta, 4 kaczek; hr. Szczęsny Koziebrodzki z Grzymałowa 5 zł., pani Marya Brykczyńska 2 kaczki, 2 kapłony, 2 pantarki; hr. Tarnowski ze Śnistynki 5 zł., hr. Henryk Skarbek 1 rogacza, p. starosta Szeligowski w Krośnie 1 rogacza, dr. Arnold Rapoport z Wiednia 100 zł., pani Antoniowa Chamcowa 5 zł., hr. Andrzejowa Fredrowa 10 zł., bar. Helena Romaszkanowa 10 zł., pani Filipowa Nathansohnowa 20 zł., pani Edwardowa Bauchowa 5 zł,, bar. Seweryn Brunicki 10 zł., hr. Wanda Bielska 20 zł., p. Bolesław Augustynowicz 5 zł., p. Maurycy Lazarus 10 zł., pani Czermińska 10 zł., pani pułkownikowa Ocetkiewiczowa 15 zł., pani Merunowiczowa 10 zł., p. Hipolit Sabat, starosta w Kossowie (ze składek pomiędzy pp. urzędnikami) 17 zł. 40 ct.

Ks. Konstancya Sanguszkowa.

— **Szewski kurs majsterski.** Wydział krajowy podaje do wiadomości, że w czasie od 8 stycznia do 4 marca 1898, odbędzie się w Krakowie szewski kurs majsterski, na którym będzie systematycznie udzielana nauka następujących przedmiotów: a) budowa nogi, odlewy gipsowe, rysunki fachowe, branie miary, przykrawywanie, ręczny wyrób części wierzchnich i spodnich; b) wyrób obuwia za pomocą najważniejszych maszyn ręcznych i nożnych, przy zastosowaniu nowoczesnych urządzeń technicznych; c) towaroznawstwo, przemysłowa buchalterya, stylistyka. Nauka jest bezpłatna.

Na kurs zostanie przyjętych tylko 14 kandydatów, a to 9 z Krakowa, 5 zaś z zachodniej części kraju.

Podania o przyjęcie na kurs należy najdalej do 28 b. m. wnieść na ręce p. Jana Rottera, dyrektora c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.

Ubodzy kandydaci mogą otrzymać przez czas pobytu na kursie zasiłek po 80 ct. do 1 zł. dziennie za każdy dzień nauki.

— **Posady.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakują następujące posady:

1) kilka posad sług urzędowych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie i c. k. sądach powiatowych w Brzesku, Chrzanowie i Lisku;

2) jedna posada sługi urzędowego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie;

3) jedna posada sługi przy c. k. sądzie powiatowym w Dębicy;

4) dwie posady sług przy c. k. sądzie powiatowym w Mielcu;

5) po jednej posadzie sług przy c. k. sądach powiatowych w Radomyślu, Ropczycach i Tuchowie, ewentualnie przy innym c. k. sądzie;

6) po jednej posadzie sług przy c. k. sądach powiatowych w Głogowie, Leżajsku i Rezwadowie, ewentualnie przy innym c. k. sądzie;

7) po jednej posadzie sług przy c. k. sądach powiatowych w Starym Sączu i Nowym Targu, ewentualnie przy innym c. k. sądzie;

8) jedna posada sługi przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach lub przy innym;

9) jedna posada pomocnika sługi przy wyższym c. k. sądzie krajowym w Krakowie;

10) jedna posada cywilnego stróża bezpieczeństwa przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie;

11) jedna posada pomocnika sługi przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach;

12) jedna, ewentualnie dwie posady kancelistów przy c. k. urzędach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej kraj. Dyrekcyi skarbu.

Oprócz powyższych, wakuje jeszcze wiele innych posad poza granicami kraju.

Bliższych informacyj udzieli kompetentom miejscowym departament IV B magistratu, zamiejscowym właściwe c. k. starostwo.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 21, wydany dnia 15 grudnia b. r., zawiera: Rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej do c. k. Rad szkolnych okręgowych w sprawie szkół nieczynnych; Wiadomości osobiste; Organizacya szkół; Budowa szkół; Wiadomości statystyczne; Konkursa; Ogłoszenie licytacyi.

— **Ewidencya podatku gruntowego.** Stosownie do ustawy o utrzymywaniu ewidencyi katastru podatku gruntowego zawiadamia urząd ewidencyjny, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymania ewidencyi, będzie p. Wostrowski, starszy geometra, jako urzędnik pomiarów w lokalu c. k. archiwum map we Lwowie w dniach 10, 11 i 12 stycznia 1898.

Posiadacze gruntów zechcą jawić się w tych dniach u urzędnika pomiarów ze zgłoszeniami, tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru lub przedłożyć dokumenta, odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie podać ustnie odnośne wyjaśnienia.

— **W Kongregacyi Maryańskiej akademickiej** zawiązało się kółko młodzieży nazwane przez nią „Sekcyą socyalną“. Zadaniem, jakie sobie „Sekcya“ wytknęła, jest zaznajamiać członków Sodalicyi z ruchem socyalnym w teoryi i praktyce i kształcić się wzajemnie w tym kierunku. Posiedzenia „Sekcyi“ odbywają się co piątku o godz. 7 wieczorem w Czytelni katolickiej. Na najbliższem posiedzeniu pogadankę „O socyaliźmie“ zagai p. T. Bosakowski. „Sekcya“ nie poprzestaje jednak na teoretycznem i naukowem zaznajamianiu się z problemami kwestyi socyalnej. Po każdem posiedzeniu „Sekcyi“ następuje drugie, szersze, na które przybywają licznie członkowie Stowarzyszenia robotników „Jedność“ pod przewodnictwem swego niestrudzonego pracownika p. Janusza Przygodzkiego. Te wspólne pogadanki z katolickiemi robotnikami z „Jedności“ mają być mostem zbliżenia się członków Sodalicyi do tych klas pracujących ciężko i pośrednikiem wspólnej pracy, która obydwom stronom z pewnością tylko korzyść przyniesie. Przystępując zarazem do czynu, do niesienia rzeczywistej pomocy tym warstwom i zadokumentowania dotychczas tylko platonicznych uczuć, utworzyli członkowie „sekcyi“ „biuro stręczenia pracy“, które ma pośredniczyć między pracodawcami a pozostającymi bez pracy i chleba robotnikami i sługami wszystkich kategoryi. — Zarząd „sekcyi“ odwołuje się z prośbą do wszystkich kolegów Uniwersytetu i Politechniki, by zechcieli wziąć udział w tych posiedzeniach piątkowych w tej nadziei, że uczestnicy choćby przygodni, poznawszy bliżej szlachetny cel pracy, przystąpią do niej i powiększą dziś jeszcze skromną liczbę członków „sekcyi“.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się 18 b. m. o godzinie 6 wieczór odczyt p Anny Neumanowej p. t.: „Czary i zjawiska pustyni“. Prelegentka, przebywając jakiś czas w oazie na pustyni libijskiej, oparła odczyt swój na własnych spostrzeżeniach, powinien zatem obudzić zajęcie w jak najszerszych kołach i ściągnąć licznie słuchaczów. — Wstęp wolny dla członków i osób przez nich wprowadzonych.

— **Koncert „Echa“.** Jutro, w piątek odbędzie się w sali Kasyna miejskiego koncert Towarzystwa śpiewackiego „Echo“, pod artystycznem kierownictwem Jana Galla z uprzejmym współudziałem pani Maryi Mayerowej, panny Kamili Gąsiorowskiej, pp. Józefa Szymańskiego, artysty opery i Karola Liszniewskiego. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Na pomnik Ujejskiego.** Komitet urządzający dzisiejszy wieczór w Kole literacko-artystycznem przypomina, iż bilety dla nieczłonków są do nabycia w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza i wieczór u wejścia do sali po cenie 1 zł. Dla panów strój wizytowy.

— **Pogrzeb ś. p. Antoniego Skotnickiego** odbył się wczoraj o godzinie 3 popołudniu przy nader licznym udziale przedstawicieli wszystkich warstw i stanów, pragnących oddać w ten sposób ostatnią posługę człowiekowi, cieszącemu się prawdziwą sympatyą. Nad grobem przemawiali: radca Wydziału krajowego Tadeusz Romanowicz, prof. Uniwersytetu Balasits imieniem Koła literacko-artystycznego, którego zmarły był wiceprezesem, wreszcie redaktor Platon Kostecki.

— **Zginął bez śladu** uczeń I. klasy gimnazyalnej, Albin Karbowicki. Wyszedłszy wczoraj o godz. 7·30 do szkoły, dotychczas nie wrócił do domu. Jest to brunet, ubrany w płaszcz popielaty i czapkę mundurową. Wojciech Manio dorożkarz przy ul. Zielonej l. 51, u którego Karbowicki mieszkał, dowiedział się w dyrekcyi gimnazyum, że ten już od 6 b. m. do szkoły nie chodzi.

— **Smutny wypadek** zdarzył się wczoraj w okolicy Wiednia. Podczas pogrzebu na cmentarzu Gersthofskim pod Wiedniem, dwie kobiety i trzech mężczyzn wpadło do otwartego, źle przykrytego grobu i dość ciężko się poraniło. Jedna z kobiet złamała kilka żeber. Wśród obecnych na pogrzebie wypadek ten wywołał bardzo przykre wrażenie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Ratyzbonie, Emil Hahn, znany ongi dyrektor teatru „Victoria“ w Berlinie, w 64 roku życia. Był uczniem genialnego aktora Devrienta.

— **Zaćmienie słońca** przypada w dniu 21 stycznia 1898. Zaćmienie będzie widziane w Indyach, dokąd wyruszają liczne ekspedycye naukowe.

— **Dni krytyczne.** Falb wydał już ku pożytkowi ogółu, swe przepowiednie pogody na pierwsze półrocze 1898 r., oraz krytyczne dni całego roku.

Jak zwykle, dzieli on dni te na trzy kategorye i grupuje w sposób następujący:

Krytyczne dni pierwszej kategoryi: dnia 22 stycznia. 20 lutego, 8 marca, 22 marca, 6 kwietnia, 6 maja, 3 lipca, 2 sierpnia, 31 sierpnia, 30 września i 15 października.

Drugiej kategoryi: dnia 6 lutego, 20 kwietnia, 4 czerwca, 17 sierpnia, 16 września, 29 października, 14 listopada i 13 grudnia.

Trzeciej kategoryi: dnia 8 stycznia, 20 maja, 19 czerwca, 18 lipca, 28 listopada i 28 grudnia.

Co do pogody, na pierwsze półrocze roku przyszłego, to Falb przepowiada: W połowie stycznia wielkie mrozy i susza, świetny czas dla łyżwiarzy. Kto jednak schroni się na Południe, wpadnie na dobre, gdyż nawet we Włoszech futra i narty będą na porządku dziennym. Następnie temperatura się podniesie i spadną deszcze; ostatnie dni miesiąca znów przyniosą śniegi i ostatecznie łagodną suchą pogodę.

Luty rozpocznie się od słabych deszczów, dalej pójdą ulewy i wichry, aż w połowie miesiąca spadające śniegi, wytworzą zwykłe zimowe błocisko, kilka dni przymrozków, a w końcu miesiąca ponowny deszcz ze śniegiem. Krytyczny termin 20 lutego, zdaniem Falba, może przejść bez śladu, czego mu chyba nikt za złe nie weźmie.

Marzec rozpocznie się łagodnie z prymulkami, które jednak rychło znikną pod śniegiem gęstym. Pomści je jednak ulewny deszcz, który znów zniszczy śniegi, lecz tylko chwilowo, gdyż w ostatnich dniach marca nieskalana białość szczelnie znów pokryje ziemię.

Kwiecień, ów wieczny kapryśnik, będzie znów to ciepły, to zimny, około 20 przyniesie pierwszą burzę wiosenną.

Maj za to, jak to już w ostatnich latach często bywało, zupełnie znów chybi uroczych swych przydomków. Nieprzerwane prawie deszcze zamkną wszystkich wielbicieli wiosny w ciasnych murach.

Jeżeli Falb i co do czerwca słusznie prorokuje, cudna wiosna — zupełnie zbankrutuje.

„Czerwiec, zimna i deszcze ulewne, jedynie w ostatnim tygodniu nieco ciepła i pogody“ — brzmi smutna przepowiednia — Zobaczymy.

Notatki literacko-artystyczne.

Rozstrzygnięcie konkursu malarskiego w Krakowie. Uproszeni na sędziów artyści: Julian Fałat, Kazimierz Pochwalski, Ludwik Michałowski, Edward Raczyński i Jan Stanisławski zebrali się dnia 15 b. m. w salach wystawy Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych dla ocenienia nadesłanych na konkurs obrazów treści religijnej i o nastroju religijnym. Po omówieniu zalet poszczególnych prac, sędziowie przyznali jednomyślnie nagrodę pierwszą (1000 koron) panu Stanisławowi Wyspiańskiemu za karton p. t. „Św. Franciszek“; nagrodę drugą w kwocie 600 koron p. Włodzimierzowi Tetmajerowi za tryptyk p. t.: „Kolęda“; trecią wreszcie w kwocie 400 koron p. Wincentemu Wodzinowskiemu.

O Ujejskim zamieszcza *Pester Lloyd* nader sympatyczny artykuł G. Karpelesa.

Wolny teatr w Krakowie. Projektowane przez p. L Szczepańskiego, redaktora *Życia*, Towarzystwo „wolnego teatru“ przyszło do skutku. Protektorat nad Towarzystwem objął dyr. teatru p. T. Pawlikowski. Do komisyi artystycznej należą pp. St. Wyspiański G. Zapolska i L. Solski. Przedstawienia odbywać się mają raz na miesiąc w teatrze miejskim, jeżeli komisya teatralna udzieli swego zezwolenia. Wstęp na przedstawienia tylko dla osób zaproszonych, za biletami płatnemi. Na razie komisya artystyczna „wolnego teatru“ zaleciła do grania utwory następujące: „W głębi“, dramat pantomimowy Maeterlinka; „Matkę“ Lucyana Rydla; „Melegsa“, dramat z czasów starożytnej Grecyi, napisał S. W.; „Sittliche Forderung“ Hartlebena; „Dzisiejszy“ Kazimierza Sterlinga, oraz kilka innych sztuk oryginalnych i tłómaczonych.

W Wiedniu rozeszła się pogłoska o dymisyi dyrektora Burgu dr. Burghardta. Dzienniki wiedeńskie zaprzeczają wprawdzie tej pogłosce, donoszą jednak, że możliwe jest przesilenie dyrekcyi pierwszej sceny stołecznej; dyr. Burghardt ma bowiem wielu przeciwników, a jego śmiała i wolnomyślna działalność artystyczna i autorska, natrafia na opozycyę kół reakcyjnych.

(*k*) **Jubileusz kompozytora czeskiego.** Pół wieku upłynęło od chwili, kiedy Józef Ryszard Rozkoszny, jako 14-letni chłopczyna, począł komponować tańce i pieśni, a w tym czasie nastąpiła niezwykła ewolucya w dziedzinie muzyki europejskiej i czeskiej w ogóle, w której i Rozkosznemu obok mistrza Smetany przypada miejsce poczesne. Pod wpływem bowiem „Sprzedanej narzeczonej“ Rozkoszny, wówczas już twórca wielu pieśni solowych i chórów (ogółem coś pół trzeciej setki), przerzucił się na pole operowej kompozycyi i stworzył parę oper, z których „Prądy świętojańskie“ mają po dziś dzień zapewnione miejsce w repertoarze scen czeskich. Obok mistrza Smetany Rozkoszny, dziś najstarszy z żyjących kompozytorów czeskich, był pionierem nowoczesnego kierunku narodowego w muzyce czeskiej. To też w Pradze czczą w dniu jutrzejszym, 17 b. m., jubilata koncertem. W program koncertu wchodzą kompozycye jubilata. Koncert odbędzie się w „Rudolfinum“.

Karol Frenzel, znakomity literat, powieściopisarz i krytyk obchodził w tych dniach swój jubileusz. Frenzel jako spadkobierca duchowy Lessinga, stoi w pierwszym rzędzie pisarzy walczących w obronie idei postępowych i kulturnych W Berlinie odbył się na jego cześć wielki obiad, w którym wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele nauki, literatury i sztuki; między nimi znajdował się minister oświaty Bosse, a mowa jego wywołała poprostu sensacyę. Nacechowana bowiem wolnomyślnym poglądem była hymnem pochwalnym na cześć wolności ducha. Minister pił zdrowie niezawisłych i wolnych ludzi pióra i myśli. Dawno już nie słyszano podobnej mowy z ust pruskiego ministra.

(*Mrc*) **Zygmunt Sarnecki:** Historya literatury francuskiej, ułożona podług najświeższych opracowań obcych. — Kraków 1898.

Do największych *plusów* zaliczyć wypadnie krakowskiej „Spółce wydawniczej polskiej“ ogłoszenie drukiem okazałego tomu, opracowanego przez Zygmunta Sarneckiego. Sam autor twierdzi skromnie, że dzieło jego to podręcznik, przeznaczony przeważnie dla młodzieży płci obojej; z drugiej strony wiemy, że Sarnecki jest niepospolitym znawcą literatury francuskiej, że styl posiada lekki, rzecz każdą potrafi opowiedzieć zajmująco i dobrym polskim językiem, że czytelnika nie znuży, a wszystko to razem wzięte stwarza całość nader dodatnią i przyznać każe, że Spółka wydawnicza, powierzając jemu właśnie ułożenie przeglądu tak bogatej literatury, uczyniła najstosowniejszy wybór.

„Podręcznik nasz jest zaledwie skromnym przewodnikiem — pisze Sarnecki w zwięzłej przedmowie — który położył sobie za cel jedyny: wskazanie drogi, wiodącej do poznania olbrzymich bogactw piśmiennictwa narodu, w ciągu trzech wieków ostatnich przodującego cywilizacyi europejskiej“. W układzie trzyma się autor planu profesora René Doumic'a; po koniec XVI stulecia idzie z nim zgodnie ręka w rękę, dopiero poczynając od wieku następnego — co stanowi drugą część omawianej pracy — pozwala sobie „nieco indywidualniej traktować obfity materyał“. Z naszej strony dodać musimy, że p. Sarnecki przestudyował i wyzyskał długi szereg wydawnictw, co naturalnie podnosi wartość jego dzieła. Rozdział I. książki to ogólny wstęp, w którym autor zwięźle informuje o Gallii i jej zaludnieniu, o Celtach, Rzymianach i Frankach, języku romańskim i jego prastarych pomnikach, wreszcie o dyalektach.

Ta ostatnia kwestya jest traktowaną może nieco za pobieżnie, i rzecz prosta nie daje przeciętnemu czytelnikowi dokładnego pojęcia o danej rzeczy.

Rozdział drugi uważany być również musi za pewnego rodzaju wstęp do właściwej materyi. Poświęcony on został poezyi epicznej wieków średnich (cykl francuski, bretoński i starożytny). Obszerniejsze wyjątki przytacza tutaj autor z „Pieśni o Rolandzie“ (w pięknym przekładzie Seweryny Duchińskiej), która jest — jak i wszyskie inne historyczne pieśni francuskie — wiernem odzwierciedleniem obyczajów ówczesnego społeczeństwa rycersko-chrześciańskiego, zawsze więc budzić będzie niemałe zajęcie. Pieśń ta, mimo wybitnych braków, cieszy się wprost niezwykłą popularnością i wziętością; w połowie XII. w. przyswaja ją tłómacz literaturze niemieckiej; w pięćdziesiąt lat później mamy już przekłady holenderski i staronorweski; równie gorąco przyjęta w Anglii i Hiszpanii, wytwarza we Włoszech osobny kierunek, zakończony „Orlandem szalonym“.

Dalsze rozdziały poświęca p. Sarnecki poezyi lirycznej, satyrycznej i dydaktycznej; z kolei na chwilę zwraca się do prozy i teatru w średnich wiekach, by następnie znowu powrócić do poezyi XIV., XV. i XVI. stulecia. To znowu, jak w kalejdoskopie, przesuwają się przed nami powieściopisarze i noweliści, teolegowie, pisarze polityczni, tłómacze, erudycy, historycy, i znowu poeci, i znowu prozaicy, pamiętnikarze i powieściopisarze, komedyopisarze, moraliści, sławni kaznodzieje, krytycy i filozofowie, a wszystko postacie coraz bliższe naszej epoce, coraz lepiej nam znane.

Dopiero przerzuciwszy choćby najpobieżniej cały ten gruby tom o 500 niemal stronicach druku, widzi się jasno, ile pracy autor w dzieło swoje włożył, z ilu źródeł skorzystał, jaką posiada znajomość francuskiej literatury. — Co prawda, mógłby ktoś może zarzucić mu zbytnią zwięzłość, ale z drugiej strony i to pewna, że p. Sarnecki musiał się w danym wypadku dobrze hamować, by niespodzianie z zamierzonego jednego tomu nie wyrosły dwa, trzy, a nawet i więcej. — W każdym więc razie „Historya literatury francuskiej“, ten, jak autor sam nazywa: podręcznik, wypełnia ważną w naszej literaturze lukę i oddać też może niepoślednie usługi, co i dla autora najlepszą stanie się nagrodą za jego trud i pracę. Książkę p. Sarneckiego ze spokojem ogółowi inteligentemu polecić możemy — to starczy za wszystkie szumne reklamy i zachwyty.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we czwartek po raz drugi: „Szalone wesele“, krotochwila w 3 aktach Artura de Bellmonte i Artura de Brébis-Boisdeffre. Tłómaczył M. Sachorowski.

W piątek po raz pierwszy: „Świerszczyk za piecem“, (Heimchen am Herd), opera fantastyczna w 3 aktach a 6 odsłonach, słowa A. M. Willnera, przekład L. G. Muzyka Karola Goldmarka.

W sobotę popołudniu „Zbójcy“ tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera z p. Chmielińskim w roli Franciszka Moora.

Wieczorem po raz drugi „Świerszczyk za piecem“.

W nauce: „Kozioł ofiarny“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Gustawa Kadelburga, w tłumaczeniu M. Sachorowskiego — i „Dalibor“ opera Smetany.

---

11)

Z podróży geologicznej po Rossyi.

(Ciąg dalszy).

VI. Przez grzbiet Kaukazu.

Pojęcie Kaukazu dla nas, mieszkańców zachodniej czy środkowej Europy zawiera zawsze cały szereg różnych, poniekąd sprzecznych rysów niedających się często bliżej i jaśniej określić. Wyobrażamy sobie kraj dziki, górzysty, gdzieś tam na pograniczu Azyi a może nawet w samej już Azyi leżący, lud również dziki ale przytem poetyczny, rycerski i bohaterski, o dziejach tego kraju i ludu wiemy zazwyczaj bardzo mało, nie tyle może z historyi jak raczej z literatury i poezyi: od tragika Eschyla począwszy aż do Lermontowa i Puszkina. Polak z pewnym nawet rodzajem sympatyi, nie zupełnie może usprawiedliwionej dąży na Kaukaz, pragnąc poznać zarówno kraj jak i ludzi i przybywa z oczekiwaniem bardzo wygórowanem zobaczenia barwnego, gorącego poetycznego Wschodu bez plam i cieni. Tak było i teraz. Z temi lub podobnemi uczuciami stanęli członkowie kongresu po sześćdziesięciogodzinnej jeździe kolejowej dnia 18 września zrana w Władykaukazie, drugim po Tyflisie mieście Kaukazu.

Znużenie długą podróżą oraz słota i zimno ostatnich dwóch dni wywarły naturalnie wpływ trochę przygnębiający na umysły geologów i nie brakło głosów złowieszczych, że przejazd czterodniowy przez grzbiet Kaukazu będzie zupełnie nieudanym, że wjedziemy w śniegi i burze, skoro już u stóp Kaukazu zaczęły się słoty jesienne i że, co najgorsze, wśród zamieci śnieżnej nie będzie można ani geologizować ani krajobrazów oglądać.

Gdy też wychodząc z dworca Władykaukazu zobaczyliśmy jasne niebo, wstąpiła otucha nawet w najtrwożliwszych a gdy dalej w drodze do miasta przedstawił się już wspaniały istotnie widok odległego lecz mimo to olbrzymiego zaśnieżonego łańcucha Kaukazu, występującego z nadzwyczajną plastycznością w silnem świetle podnoszącego się słońca, ufni teraz w szczęśliwą gwiazdę członkowie kongresu powitali ten widok im-

ponujący okrzykiem zachwytu i bardzo prędko, nie pragnąc nawet zwiedzać bliżej miasta, byli gotowi do drogi dalekiej.

Po dwugodzinnym zaledwie pobycie w Władykaukazie, mieście dość rozległem ale ani malowniczem, ani ciekawem ruszono więc w dziesięciu częścią w powozach krytych, częścią w przewiewnych omnibusach pod eskortą dwóch terekskich kozaków i pod wodzą dorpackiego profesora Loewinson-Leninga, który z prawdziwem poświęceniem i narażaniem zdrowia drugą już partyę kongresistów prowadził przez Kaukaz.

Władykaukaz leży niezbyt wysoko 715 metrów nad powierzchnią morza, w szerokiej płaskiej, moczarowatej dolinie i t. zw. „wojenna gruzińska droga“ szeroki murowany gościniec, zbudowany między rokiem 1855 a 1863 przez godzinę czy półtory niedostrzeżenie prawie wznosi się szeroko na lewym brzegu Tereku ku pierwszej niepozornej stacyi pocztowej Bałcie. Tam robimy jeszcze doświadczenie lingwistyczne, że wielu z tych mężnie i okazale wyglądających Czerkiesów ze szeregu Ossetów, którzy z ciekawością patrzą na geologiczną karawanę, nie mówią nic prawie po rossyjsku, a w bufecie restauracyjnym przysłuchujemy się uważnie gardłowym, urywanym, absolutnie dla nas niezrozumiałym dźwiękom mowy gruzińskiej. Po za Bałtą dolina pierwotnie dość szeroka i zalesiona, zwęża się znacznie odsłonięcia geologiczne w jurajskich wapieniach stają się coraz częstsze i kongresisci wyskakują też raz po raz z powozów aby badać skamieliny przez prof. Leninga poprzednio — umyślnie dla kongresu niejako — wynalezione, zachowane *in situ* i czerwoną farbą na skałach uwidocznione. Mijamy mały fort Dzerachowskoje, jeden z licznych kluczy gruzińskiego gościńca i wśród krajobrazu coraz bardziej dzikiego stajemy na śniadanie w Larsie, małej wioszczynie Ossetów. Tutaj już mamy prawdziwy alpejski krajobraz, nad rwącym Terekiem wznoszą się ściany kilkaset metrowe a w łożysku rzeki leżą olbrzymie bryły skał krystalicznych głównie granitu i anderytu zepchane tutaj siłą pobliskiego lodowca Dewdorów, który już kilkakrotnie, głównie zaś w r. 1832 nagłem przerwaniem się, zasypał był dolinę Tereku na kilkadziesiąt metrów wysoko. Jeszcze dalej coraz węższą staje się dolina, ściany strome nieba prawie dotykają, wchodzimy do wspaniałego wąwozu Darialskiego, i do głównego granitowego trzonu grzbietów kaukazkich. Wąwóz ten dziką pięknością może śmiało rywalizować z najsławniejszymi wąwozami Szwajcaryi i Tyrolu a ten, kto jak my, na tle tych porozdzieranych nielicznych grzbietów zobaczył nagle oświetloną zachodzącem słońcem, majestatyczną, dziwnie bliską, śnieżną, piramidę Kazbeku (4768 metrów), ten z pewnością tego widoku nigdy nie zapomni i postawi go obok najpiękniejszych wspomnień alpejskich. Głos uniesienia był też ogólny, geologowie z północy, Szwedzi i Anglicy bodaj czy nie najgłośniej wyrażali swój zachwyt, technicy razem z kongresistami szkicowali na wyścigi, aparaty fotograficzne pracowały gorączkowo, a woźnicy czerkiescy i kozacy eskorty z dumą spoglądali i na Kazbek i na tłum geologów oddany ich pieczy. Po granitach widzieli kongresiści w dalszej drodze i w olbrzymich zastygłych strumieniach leżące anderyty trzeciorzędowe lawy, z których składa się cały szereg dawnych wulkanicznych stożków okolicy Kazbeku i niedawne lodowcowe zwały wybornie odsłonięte w łożysku i na brzegach Tereku i późnym już wieczorem w ciemności zupełnej stanęli na nocleg w wiosce i stacyi Kazbeku.

Komitet organizacyjny poczynił wszędzie tak dalece idące przygotowania, że obiad w małej tej stacyi pocztowej mógł iść w zawody z obiadami w Moskwie lub Imatrze i podnieść chociażby najbardziej kołową drogą wyczerpane siły, a malownicze stroje służby czerkieskiej urozmaicały szary, jednostajny ton geologicznych kostyumów i zachęcały do studyów etnograficznych.

Nazajutrz rano smutek ogarnął geologów. Niebo zasnuło się chmurami, deszcz z wiatrem północnym dawał wiele do myślenia, szczęśliwie jednak i ta wróżba minęła, przed południem horyzont wyjaśnił się zupełnie i mogliśmy zarówno zachwycać się położeniem wsi Kazbeku, przypominającej żywo południowo-włoskie na pół rozwalone wsie Kalabryi lub Apuli, jak badać wulkaniczne utwory, paleontologiczne diabazy i trzeciorzędowe anderyty lub lodowcowe zwały potężnego Dzewdoraka. Nawet ludność miejscową, która częścią z ciekawości, częścią oficyalnie do służby wezwana zbiegła się licznie mogliśmy studyować dokładnie i rozpoznawać powoli te liczne plemiona Ossetów, Czeczeńców i Gruzińców, zamieszkujące wąskie poprzeczne doliny północnego stoku Kaukazu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Władysław Szajnocha.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Rzymu donoszą, że układy, jakie toczyły się pomiędzy rządem rossyjskim a włoskim w sprawie ewentualnej rewizyi obowiązującego obecnie traktatu handlowego, zostały zerwane. Włochy żądały ustępstw co do towaru pomarańczy i cytryn, a Rossya zażądała za to ulg cłowych dla swego zboża i nafty, na co Włochy ze względów finansowych nie mogły się zgodzić.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·55 do 12·60 loco Ołomuniec 11·90 do 12·—, loco Berno-Wiedeń 12·— do 12·10, na styczeń loco Aussik 12·60 do 12·65, cukier w kostkach prima 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·40 do 18·60. Nafta kaukazka transito Tryest 3·25 do 3·50. galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejsza Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania udała się onegdaj wieczorem z Wiednia do Monachium.

We wtorek odbyła się w Ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem P. Ministra hr. Gołuchowskiego wspólna konferencya ministeryalna, a uczestniczyli w niej: wspólny P. Minister finansów Kallay, Prezydent gabinetu baron Gautsch i bar. Banffy, oraz Ministrowie Böhm-Bawerk i Koerber. Przedmiotem obrad była, według dzienników, sprawa ponownego zwołania delegacyj, względnie zakończenia ich posiedzeń. Dzienniki wiedeńskie sądzą, że jest wykluczonem, iż poruszano również sprawę kwoty i ewentualnego rozstrzygnięcia jej przez Koronę.

Dzienniki te donoszą także, że Prezydent Ministrów baron Gautsch odbył dłuższe konferencye z Namiestnikami: JE. ks. Sanguszką, generałem broni Davidem, margr. Bacquehemem i hr. Coudenhove.

Namiestnik Czech hr. Coudenhove konferował wczoraj przed południem z hr. Gołuchowskim i Gautschem.

Vaterland ogłasza zbiorowy list pasterski całego austryackiego episkopatu z powodu sześćdziesięcioletniego jubileuszu święceń kapłańskich Papieża. List ten podnosi niezmierne zasługi Leona XIII. dla świata katolickiego.

Narodni Listy donoszą, iż posłowie Bielsky, Brzeznowsky, Kaftan i Blażek udali się do Wiednia, aby Prezydentowi Ministrów przedstawić szkody, jakie dla handlu i przemysłu pociąga za sobą zaprowadzenie sądów doraźnych w stolicy Czech.

Odezwa senatu akademickiego Uniwersytetu niemieckiego w Pradze wzywa studentów niemieckich, aby po feryach Bożego Narodzenia przybyli wszyscy na Uniwersytet, by wykłady nie doznały wcale przerwy.

Praskie stowarzyszenie niemieckie uchwaliło rezolucyę, w której wypowiada opinię, że ostatnie wypadki w Pradze wcale nie dają żadnego powodu dla Niemców do odstąpienia od przynależnych im praw do współposiadania miasta Pragi, owszem obowiązkiem Niemców jest instytucye niemieckie w Pradze bronić i popierać.

Stwierdzono, że podczas ostatnich ekscesów raniono 40 żołnierzy i 3 oficerów. Jeden z żołnierzy umarł, 8 jest ciężko rannych.

W Pradze skazano wczoraj trzy osoby za udział w ostatnich ekscesach na kary od 7 dni aresztu do 7 miesięcy ciężkiego więzienia. Aresztowano 17-letnią dziewczynę za zelżenie posterunku wojskowego około nowego niemieckiego teatru, a jej ojca za mięszanie się do czynności urzędowych.

Vaterland donosi, iż ks. Alojzy Lichtenstein zachorował przed kilku dniami dość niebezpiecznie. Stan jego zdrowia już polepszył się.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych zabrał głos dep. Kossuth i przypomniał swój wniosek, aby dzień 15 marca ustanowiono jako święto krajowe, na pamiątkę 50 letniej rocznicy rewolucyi z roku 1848.

Prezydent ministrów br. Banffy oświadczył, że zgadza się na ustanowienie takiego święta, ale aby świętem tem nie był dzień 15 marca, lecz dzień 11 kwietnia, to jest dzień sankcyonowania przez Najj. Pana ustaw, nadających prawa konstytucyjne Węgrom.

Dep. Kossuth oświadczył, że nie zgadza się na wniosek br. Banffyego, ponieważ chodzi mu o ustanowienie święta narodowego, a nie święta łaski Monarszej.

Podczas wczorajszego posiedzenia Sejmu zagrzebskiego ponowiły się na lewicy hałasy, a to z powodu, iż przyjęto wniosek, aby posła Potocnjaka wykluczyć z szeregu posiedzeń Sejmu. Posiedzenie musiano wskutek wzburzenia na lewicy przerwać na chwilę. Posła Potocnjaka zatrzymali policyanci, gdy chciał wchodzić do gmachu sejmowego.

Prawitel. Wiestnik donosi, że radca legacyjny przy ambasadzie paryskiej Giers mianowany posłem rossyjskim przy dworze belgijskim.

Z Aten donoszą, że na dziś zwołano parlament grecki w tym celu, aby ratyfikował zawarcie pokoju między Turcyą a Grecyą. Termin ratyfikacyi upływa w dniu 18 b. m.; żądanie greckie o odroczenie tego terminu na miesiąc spotkało się, jak wiadomo z opozycyą nie tylko Porty lecz także ambasadorów mocarstw w Konstantynopolu.

Dziennik ateński *Akropolis* ogłasza sensacyjną rozmowę z bankierem Gouzios'em w Aleksandryi, znanym organizatorem zastępów „Etnike Hetairii“. Gouzios miał dowieść swemu interlokutorowi za pomocą autentycznych dokumentów, że „Etnike Hetairia“ nie działała samodzielnie, lecz w porozumieniu z rządem Delyannisa, z którym utrzymywała stałe ścisłe stosunki i zwykle wykonywała tylko jego rozkazy. Plan Delyannisa polegał na tem, ażeby z jednej strony korzystać z pomocy „Hetairii“, a z drugiej strony, na wypadek niepowodzenia projektowanego zamachu w Macedonii, złożyć całą odpowiedzialność na ten tajny związek.

Z Konstantynopola donoszą, że wobec tego, iż ambasadorowie postanowili utrzymywać w najściślejszej tajemnicy obrady nad sprawą kreteńską, wszystkie doniesienia dzienników w tej sprawie są tylko domysłami. Wczoraj odbywała się konferencya ambasadorów.

Ponieważ przesilenie gabinetowe we Włoszech jest już załatwione, przeto parlament włoski zwołano na 20 b. m.

Baron Mohrenheim ma już wkrótce opuścić Paryż, gdzie spędził lat kilkanaście jako wszechwładny ambasador rossyjski; przed odjazdem odbędzie się u prezydenta republiki w Elysée wielki obiad pożegnalny na cześć dyplomaty rossyjskiego.

Francuski minister skarbu wniesie w tych dniach do parlamentu projekt założenia biura narodowego dla handlu z zagranicą. Biuro to będzie miało jako zadanie wyszukiwanie dróg odbytu dla przemysłu francuskiego i obznajmianie kupców i przemysłowców z warunkami targów zagranicznych, udzielanie szybkich i pewnych informacyj i wskazówek. Informacye te będą pierwszorzędnej wartości, gdyż dostarczać ich będą konsulowie i agenci dyplomatyczni, a prócz tego osobni mężowie zaufania, wybrani wśród kupców francuskich mieszkających za granicą.

Journal des Débats zamieszcza artykuł sympatycznie omawiający kolonizacyę Niemców w zachodniej Afryce.

Rewelacye Rocheforta w sprawie Dreyfusa, tyczące się listów cesarza Wilhelma skradzionych w ambasadzie niemieckiej w Paryżu okazały się, jak się można było tego spodziewać, fałszywemi; wywołały one jednak w całych Niemczech oburzenie z powodu lekkomyślnego wmieszania osoby cesarza w tak drażliwą i przykrą sprawę; podnosiły się nawet głosy w dziennikach żądających odwołania z Paryża ambasadora a pozostawienia tam tylko generalnego konsula, czuwającego nad interesami niemieckich poddanych w Paryżu.

Wobec ponownych zapewnień Rocheforta, że rewelacye jego, dotyczące udziału cesarza Wilhelma w sprawie Dreyfusa, są prawdziwe, *Agencya Havasa* zamieszcza komunikat, oznajmiający, iż rząd kategorycznie i stanowczo zaprzecza rozpowszechnianym sensacyjnym wieściom o sprawie Dreyfusa. Rząd potępia systematycznie prowadzoną kampanię pewnych dzienników, polegającą na zmyślonych opowieściach, i w razie potrzeby przy pomocy parlamentu zarządzi środki celem powstrzymania tej kampanii.

Przedwczoraj po południu były znowu demonstracye studenckie przed domem Scheurera-Kestnera i na bulwarze Saint-Germain przed domem Zoli. Policya jednakże w samym zarodku przeszkodziła demonstracyom. Przed ministerstwem rolnictwa, gdzie mieszka prezydent ministrów Méline, przed gmachem ambasady austro-węgierskiej i przed gmachem niemieckiej rozstawione były silne oddziały straży bezpieczeństwa.

Według alarmujących depesz prywatnych z Madrytu, sytuacya w Hiszpanii jest obecnie taka że spodziewać się można obwołania *pronunciamento*. Generał Weyler staje na czele opozycyi, całe stronnictwo wojskowe idzie za nim. Merlones, pułkownik madryckiego pułku Maryi Krystyny i inni oficerowie zostali przez rząd ze swoich posad usunięci. Karlistowskie pismo *Correo* skonfiskowano. Położenie rządu Sagasty zachwiane. Występowanie gen. Weylera ma wszelkie cechy rewolucyi. W mowie bankietowej zaczepił on ostro królowę. Rada ministrów obraduje nad sposobami zapobieżenia agitacyom Weylera.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Busk, 16 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj przybyła tu deputacya złożona z 250 osób. U przyjścia do pałacu witał przybyłych JE. hr. Kazimierz Badeni. W sali recepcyjnej w gorących słowach przemówił stojący na czele deputacyi JE. ks. Adam Sapieha. Hrabia Badeni, dziękując, mówił w swej odpowiedzi między innemi o kwestyi równouprawnienia narodowości i o autonomii krajów, przyczem zaznaczył, że łaska Najj. Pana kraj nas zawsze opromienia. Przy śniadaniu radca Dworu prof. dr. Piętak wniósł toast na cześć hr. Badeniego, a hr. Badeni na cześć hr. Adama Sapiehy.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj Pan raczył najmiłościwiej uwolnić hr. Wurmbranda ze stanowiska Marszałka krajowego Styryi, polecając wyrazić mu zarazem ponownie Najwyższe uznanie i podziękowanie za znakomite państwu i Styryi oddane usługi.

Równocześnie ogłasza *Wiener Ztg.* mianowanie hr. Attemsa Marszałkiem krajowym w Styryi.

Wiedeń, 16 grudnia. Najbliższe posiedzenie komisyi budżetowej Delegacyi austryackiej odbędzie się 21 b. m; plenarne posiedzenie w dniu następnym.

Wiedeń, 16 grudnia. Na jutrzejszy dzień zwołane zgromadzenie akademickiego chrześciańskiego niemieckiego Stowarzyszenia zostało z powodu niedopełnienia pewnych formalności policyjnie wzbronione.

Kilonia, 16 grudni. Podczas obiadu na cześć księcia Henryka pruskiego, odpływającego dziś z eskadrą do Chin, wzniósł cesarz Wilhelm toast, w którym powiedział: Podróż, w którą udaje się książę Henryk, jest logiczną konsekwencyą tego, co dziad cesarza i jego wielki kanclerz polityką swą ugruntowali, a co dostojny jego ojciec zdobył na polu bitew. Wzbudzający podziw rozwój niemieckich stosunków handlowych nakłada obowiązek otoczenia ich opieką i ochroną przed każdym, kto chce przeciw Niemcom wystąpić. Niechaj każdy Europejczyk jasno zdaje sobie z tego sprawę, że niemiecki Michel tarczę z państwowym orłem niemieckim mocno ustawił na owej ziemi, aby wszystkim, którzy go proszą o pomoc, ochronę tę raz na zawsze zapewnić. Jeżeliby ktokolwiek Niemców w ich słusznem prawie chciał naruszyć lub im szkodę wyrządzić, wówczas na niego z opancerzoną prawicą!

Książę Henryk odpowiedział, że nie pociąga go tam ani sława ani wawrzyny, lecz jedno pragnienie: głoszenia za granicą ewangelii niemieckiego cesarza.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go grudnia 1897, godzina 2 minut 25 Alpejskie Towarzystwo górnicze 130 —, Węgierskie akcye kredytowe 380 —, Akcye anglo-austryackie 160·—, Akcye banku Union 292 20 Akcye kolei południowej 77·75, Losy tureckie 59 75, Akcye kolei państwowej 334 —, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97 60 Akcye tytoniowe 150·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97 30, Akcye kolei Ebental 260·—, Akcye banku dla krajów koronnych 215·75 4-procentowa węgierska renta złota 121 50. Akcye banku związkowego 253 50 Rubel papierowy 1·28 50, Węgierska renta papierowa 99 45, Kredytowe ziemski 445 —. Kredyty 350 25 Ruszamurania 245·50 Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Dr. Jana

Lekarz chorób wewnętrznych przeprowadził się na ul. **Pańską 1 6 (parter).**

Afisze pod tytułem 1532

PROFANACYA

nie pochodzą od firmy

Kauczyński & Oberski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 grudnia 1897

HOTEL GEORGE.

PP. Ks. J. Świdrygiełło z Tarnowic, Hr. St. Fredro z Wybranówki, Br. M. Błazowski z Nowosiółek, Z. Mochnacki z Toustołóg, M. Brykczyński z Pacykowa, J. Jabłonowski z Zagwoździa, Z. Jaroszyński z Brudnik, E. Obertyński z Udnowa, M. Komarnicki z Jarosławia, S. Moysa z Rudnik.

HOTEL IMPERJAL.

PP. M. hr. Rey z Przecławia, H hr. Mycielska z Sarnek dol. L. hr. Dębicki z Jaworowa, St. br. Hagen z Wielkich ucz, W. Gniewosz z Potoka, E. Micewski z Tuczempy, dr. M. Krzysztofowicz z Załucza.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. St. Białoskórski ze Staj, J. Romer z Grondy, A. Fabian z Warszawy, D. Czaykowski z Przemyśla, A. Raszewski z Russociec, S. Zaleski z Rossyi, W. Sroczyński z Bolesławia.

HOTEL BELLEVUE

PP. Dr Tiegermann z Drohobycza, F. Skibiński z Kremsir, K. Durkiewicz z Warszawy K. Skrzyński z Morawicy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	do Lwowa	Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	ze Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze	—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa-Sambora, Mezö Laboreza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	3·20	Z Podwołoczysk na dworzec główny			
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki. Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa. Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl	—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy Husiatyna i Kałusza	6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
—	7·50	Z Janowa	6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze	6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja			
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny	—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej			
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki. Mezö Laborez, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl	8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	10·35	Z Jarosławia	—	8·50	Do Janowa
—	1·15	Z Janowa	—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl			
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa	—	9·20	Do Skolego. Kałusza, Chyrowa
			—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacü, Jass) Ickan. Suczawy Radowiec, Berhometu. Szeparowiec-Kniażdw., Körösmezö Husiatyna. Kałusza	—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
			—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze	—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny	1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
			2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską	2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza Bukaresztu)
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze			
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacü, Jass), Suczawy, Radowiec. Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy	2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny	—	3·05	Do Stryja
			—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa. Rozwadowa. Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl	—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszow, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca. (Pesztu). przez Przemyśl	—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
			—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
			—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
			—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza	—	7·48	Do Janowa
			—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukareeztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezö-Laborcza przez Przemyśl			
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego	10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacza) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec Slobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy			
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny.	—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec. Husiatyna.
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa	—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza			

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są tłustemi ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 16 grudnia 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	388	—	398	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	20	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	258	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110 7	
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100 7	
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97 3	
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	60	101 30	
„ 4% w. a. los w 57 l.	98	—	98 70	
Tow. kred. gal ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98 70	
Tow. kredyt galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97 30		98 —	
4% los w 56 lat	96 60		97 3	
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 10		98 80	
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50		— —	
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 50		— —	
„ „ 4½% (3. em)	100 20		101 90	
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50		98 20	
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —		— —	
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —		—	
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 50		98 2	
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	96 50		97 2	
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27 50		29 50	
„ Stanisławowa	4		—	
V. Monety.				
Dukat cesarski	5 67		5 77	
Napoleond'or	9 55		9 65	
Pół imperyał	9 55		— —	
Rubel rosyjski srebrny	20 —		21 —	
„ papierowy	178 —		179 —	
100 marek niemieckich	59 —		59 40	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 grudnia 1897.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.50	101 70
luty-sierpień	101.40	101 60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101 25	101 45
kwiecień-październik	101 25	101.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159 50	160 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143 —	143 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160 —
„ „ 1864 po 100 zł.	188 —	189 —
„ „ 1874 po 50 zł.	188 —	189 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.75	152 75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121 70	121 90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.60	101 80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99. —	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.15	121 15
„ „ za 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. skrot.)	251 50	254.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.50	128 50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	100 —
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	212 50	213.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolei Arc. Albrechta za 200 zł. 4 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99 50	100 50
Kol. Czeskiej emisy. z r. 1905 za 200 kor. 4 prc.	99 75	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99 —	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 i 100 zł. 4 pr.	99.15	100 15
Kol. lwowsko-czern. jaskiej z r. 1884 za 200 kor. 4 pr.	99 40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120 10	121.10
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	100 65	101 65
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.85	101 85
„ obl. pr. regul. [illegible] za 100 zł. 4 pr.	137.75	138 75
„ pożyczka premiowa za 100 zł.	152 —	153 —
„ „ „ 50 zł.	152 —	153 —
D. Obligacye indemnizacyjne		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.75
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.—	130 —
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1879 los. [illegible]	107.—	109. —
Pożyczka kraj. Bukowiny z r. 1892 na [illegible] za 100 kor. 4 pr.	97 50	98.40
[illegible] za 100 zł. 4 prc.	103 65	103 85
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ 1894 „ „ 4 pr.	—	—.—
„ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97 60	98.50
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98 50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96 35
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 7 pr	36 50	37.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	58.95	59.45
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	—.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.40	99.40
„ „ „ obl prem z r. 1880 3 pr.	117.—	117.80
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117 75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	104 —	104.50
„ „ los. 4 pr.	96 25	96.75
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100 —	100 60
„ „ „ „ „ 50 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.25	97.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr za 200 kor.	96.50	96 70
Banku krajowego dla Galicyi i Lodomerii 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.65	101.65
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100 —	—.—
Banku kraj. wa. 57½ lat za 200 kor 4 pr	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł nom.		
Czesk. kolei półn. za 200 zł. 5 pr	104 —	—.—
Tow. żegl. par po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr	107.50	108 50
Tow. żegl. par po Dunaju Em. z 1886 4 pr	116.75	117.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr	100 45	101 45
„ „ „ „ „ 1887 4 pr	100 50	101 50
„ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101 25	102 25
„ „ „ „ „ 1891 4 pr	100 50	101 50
Kol. Lwow-Czer.-Jassy z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	92 —	93.—
Kolei lwow-czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr	98 75	99.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr	99.25	99.75
Węg. gal. kolei żel. 1870 za 200 zł. 5 pr	108 20	109 20
„ „ „ 1878 za 200 zł 5 pr.	108.—	109.—
„ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.30	99.30
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.75	7.15
Zakł. kred. dla h. i p. 10 zł.	200.—	201 —
Clary 40 zł. mk	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk 4 pr.	156.—	158 -
Pożyczka m. Insbruku 30 zł.	30.—	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	28.—	29.—
Pożyczka m. Lwowa 20 zł.	23.75	24. —
[illegible]	59 50	60.50
Czerw. krzyża węg. tow. 10 zł.	18.75	19.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.60	10 05
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł	24.50	25.25
Salma 40 zł. mk.	74 25	75.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29.—	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	79 —	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	45 —	47 —
„ m. Tryesta 100 zł. mk 4½ pr.	149 —	153 —
„ „ 50 zł. 4 pr	68 —	72 —
Waldstein 20 zł. mk.	57 —	60 —
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	159.76	160 25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1400 —	1410 —
Zakł. kred. dla handlu i przem	349.—	349.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	378.—	379.—
Dolno austr. tow. esk 500 zł.	760 —	770 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	390 —	393 —
„ „ dla handlu i przem 200 zł	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł	219.—	219 50
„ Austro-węg. 600 zł.	946 —	948 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	291 50	292 —
Czesk banku związk. 100 zł.	133.—	133.50
Żivnostenska banka 100	128.—	128 50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	—.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk	3405.—	3415 —
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293 —	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196 —	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł	332 50	333 —
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	212.25	213.25
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	439 —	442 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	283 —	285 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	127.40	127.90
Prażkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	675 —	679 —
Schodnicy 500 kor.	590 —	595.—
Turek zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł	165 —	167 —
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr	59.12.5	59.22.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr	120 55	120.65
Paryż za 100 fran.	47.77.5	47.82.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—
Włoskie banki	45.60	45.70
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.50	47.57.5
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.57.5	9.58
20-markówka	11.81	11.85
Rossyjski półimperyał	—.—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59 10	59 12.5
Włoskie banknoty za 100 lir	45.60	45 70
Ruble	1.28 12.5	1.28 [illegible]

Przekazy na Warszawę, Berlin, Paryż, Londyn i t. d. wydaja

SOKAL i LILIEN dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywamy odwrotną pocztą. 5

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7787 (9880 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 1 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 4 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 przedpoł w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 293 w Cieszanowie, objętych wyk. h p 477 księgi gr. tejże gminy i będących własnością Michała Mikuły a to w celu wydobycia sumy 270 zł. w. a z pn na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 2745 zł. wa.

Zakład 274 zł. 50 ct

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 20 listopada 1897.

L. 15170 (9784 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryannie Piśko, Błażejowi Besterowi, Katarzynie Piśko, Michałowi Górskiemu, Katarzynie Górskiej i Piotrowi Kudle w Pełkiniach o zapłacenie kwoty 580 zł. a w. z pn. odbędzie się dnia 17 stycznia i 18 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności lwh 285 gm. Pełkinie Maryanny z Kudłów Piśko wdowy po Michale własnej, 1/2 realności l. wyk. hip. 165 Katarzyny Piśko w 3|16, Błażeja Bestera w 3/16, Michała Górskiego w 1 16 oraz Katarzyny z Goreckich Górskiej w 1/16 własnej, realności lwh. 405 Błażeja Bestera i Katarzyny Piśko własnej, realności lwh. 517 Piotra Kudły własnej.

Cenę wywołania stanowi dla realności lwh. 405 i 1|2 realności lwh. 165 łączna suma 1270 zł. zaś dla realności lwh. 285 i 517 łączna kwota 780 zł.

Wadyum zaś 10%, tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Münza w Jarosławiu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 30 września 1897.

L. 21151 (9818 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwot 190 zł. i 190 zł. i 3915 zł. 26 ct. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Jony Wakun vel Unger i Malii Wakun vel Unger własnej w Kołomyi pod Nr. 225 położonej wyk. hip. l. 613 ks. gr. dla I. dziel. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 11 stycznia 1898 i 15 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 8000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 800 zł., do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera z substytucyą adw. dr. Wieselberga został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 listopada 1897.

L. 4936 (9838 3—3)

C. k Sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Strzyszowie w kwocie 180 zł. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności whl. 124 dla gm. kat. Czudec objętej do Jana Pałki należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 18 stycznia 1898 i 1 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 943 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 94 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.

Strzyżów, 2 grudnia 1897.

L. 12750 (9780 3—3)

W dniach 21 stycznia 1898 i 22 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Delatynie pod lk 205 położonej wyk. hip. lb. 389 księgi gruntowej gm. Delatyn objętej. na zaspokojenie pretensyi Joela Regera przeciw Iwanowi Dociak Tanazego w kwocie 23 zł a w. z pn.

Cena wywołania 51 zł.

Wadyum 5 zł. 10 ct. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Boreckiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 30 września 1897.

L. 9854 (9820 3—3)

W c. k. Sadzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 240 zł. z pn. w dniu 20 stycznia 1898 i 24 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 31 ks. gr. gm. kat. Rzeszów Władysława i Teofili Bieńkowskich własnej.

Cena wywołania wynosi 3000 zł.

Wadyum 708 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uiberal ze substytycyą adw. dr. Wachtla w Rzeszowie.

Rzeszów, 19 sierpnia 1897.

L. 21392 (9819 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwot 68 zł. 88 ct., 68 zł. 88 ct, 68 zł. 88 ct. i 1225 zł 1 ct. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Herscha Leizora Got i Rosy Got własnej w Kołomyi pod Nr. 578 położonej wyk. hip. l. 190 ks. gr. dla I dz. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 11 stycznia 1898 i 15 lutego 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 2915 zł. 50 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 291 zł. 55 do rąk komisyi licytacyjnej złożyć że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera z substytucyą adw. dr. Hullesa został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 listopada 1897.

L 4330 (9852 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi Jana Zabawy w kwocie 8 zł. 40 ct. z większej 18 zł. 40 ct a. w. z procentem 5% od dnia 1 grudnia 1888 bieżącym, kosztami sądowemi w kwocie 12 zł 12½ ct. oraz egzekucyjnymi w kwotach 94 ct., 1 zł. 39½ ct., 94 ct., 84 ct., 1 zł. 33½ ct., 94 ct 1 zł. 58 ct., 84 ct., 84 ct, 1 zł. 3½ ct., 84 ct., 4 zł. 43 ct. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hipot. whl 614 gm. kat. Biecz objętego wedle karty B. poz. 1 dłużnika Tomasza Bochni własnego w dwóch terminach t. j. w dniu 20 grudnia 1897 i w dniu 24 stycznia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającej realności, oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biecz, 25 września 1897.

L. 7522 (9860 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Mortkowicza wynoszącej 19 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 2/6 części realności pod lk. 67 położonej objętej wyk. hip. l. 167 w ks. gr. gm. kat. Bobrowa wedle poz. 3 karty własności do masy spadkowej dłużnika Jana Kuzary należącej w Sądzie tut. w biurze Nr. 2 w dwóch terminach mianowicie dnia 28 lutego i dnia 31 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 58 zł. 33 ct.

Wadyum 5 zł. 84 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Friedberga z zastępstwem p adw. dr. Fischlera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 18 listopada 1897.

L 8089 (9786 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Kurza w Kolbuszowej w kwocie 42 zł w. a z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 25 lutego 1898 i dnia 30 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności wyk. hip. l. 17 ks. gr. gm. kat. Mechowiec objętej dłużnika Wojciecha Kosiorowskiego własnej.

Cena wywołania 1420 zł. w. a.

Wadyum 142 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 8 października 1897.

L. 6248 (9831 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Hirscha Amsterdama jako cesyonaryusza Hersza Seslera w kwocie 317 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 28 stycznia i 25 lutego 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 396 w Dobczycach położonej lwh. 396 ks. gr. gm. kat. Dobczyce objętej Jędrzeja Paciaka własnej.

Cena wywołania 2425 zł. w. a.

Wadyum 242 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Jana Glasera, zastępcę c. k. notaryusza w Dobczycach.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 21 października 1897.

L. 11745 (9778 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka i Franciszki Stączków w kwotach 65 zł. 52 ct. i t. d. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 24 w dniach 24 stycznia 1898 i 22 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle whl. 239 ks. gr. gm. Jaćmierz własność Katarzyny Stączkowej i Tomasza Stączka względnie jego spadkobierców Jana, Pauliny, Józefa, Domiceli, Jędrzeja i Pawła Stączków stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 870 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 87 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. Sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 15 stycznia 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie pana adw. dr. Flakowicza ze substytucyą p. adw. dr. Iskrzyckiego jako też zapomocą niniejszego edyktu.

Sanok, 21 października 1897.

L. 11438 (9842 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Kołodróbce położonej wedle whl. 109 ks gr. tejże gminy dłużnika Iwana Germana własnej na zaspokojenie pretensyi Itziga Kimelmana w kwocie 313 a. w. z pn. dnia 8 lutego i 8 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 207 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem adw. dr. Markussohn.

Zaleszczyki, 14 lutego 1897.

L. 2552 (9797 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia, iż celem zniesienia wspólnej własności realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Krolówka objętej Rozalii z Tworzydłów Jaroszowej w 6/30 częściach, Jana Tworzydły w 18|30 częściach i Marcina Tworzydły w 6|30 częściach własnej, przeprowadzi sprzedaż powyższej posiadłości w dwóch terminach mianowicie dnia 27 stycznia 1898 i 28 lutego 1898 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.

Wadyum wynosi 275 zł.

Wiśnicz, 29 września 1897.

L. 18438 (9785 1—3)

W dniach 28 stycznia i 1 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności w Różniatowie położonej wyk. hip. l 67 księgi grunt. gm. Różniatów objętej na zaspokojenie pretensyi Efroima Steinbrucha w kwocie 300 zł. w. a.

Cena wywołania 3560 zł

Wadyum 356 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Grabowskiego z Jarosławia.

Protokół zastawniczego oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 5 listopada 1897.

L. 4755 (9856 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 27 stycznia 1898 i dnia 3 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż całej realności lwh. 188, 12/48 części realności lwh. 190, 4|8 części realności lwh. 191 i 4|16 części realności lwh. 192 ks. gr. gm. Rogi objętej Kazimierza, Anieli, Zofii i Stanisława Mikoszów własnych celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 19 rat po 18 zł. 26 ct. i reszty kapitału 212 zł. 86 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 1825 zł.

Wadyum kwota 182 zł. 50 ct. a. w.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, 15 października 1897.

L. 5241 (9888 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w resztującej kwocie 5 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 14 stycznia i 15 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności Nr. 184 w Charzewicach położonej wyk. hip. Nr. 28 objętej Piotra Małeckiego własnej.

Cena wywołania 553 zł. 12⅕ ct.

Wadyum 55 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza p. Ludwika Miąsika w Rozwadowie.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Rozwadów, 19 sierpnia 1897.

L. 20390 (9866 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności objętej whl. 235 ks. gr. gm. kat. Tarnów (Grabówka) Feigi Handgriffowej i innych własnej odbędzie się licytacyjna sprzedaż tej realności dnia 24 stycznia 1898 i dnia 28 lutego 1898 a to na pierwszym terminie jedynie za lub wyżej ceny szacunkowej 4594 zł., na drugim i niżej tejże

Wadyum wynosi 454 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Tarnów, 25 listopada 1897.

L 5037 (9887 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Zangena w kwocie 30 zł. w. a. odbędzie się publiczna licytacya realności lwh. 6 ks gr. gm. Radomyśl objętej Teodora Bednarskiego własnej pod warunkami wyszczególnionemi w ts. rezolucyi z dnia 13 lutego 1895 l. 11010 z tem, że do sprzedaży tej wyznacza się tylko jeden termin na dzień 14 stycznia 1898 o godzinie 10 rano w tut. Sądzie i że realność ta tylko powyżej kwoty 306 zł. 60 ct. sprzedaną zostanie, a gdyby nikt wyżej ceny kupna nad kwotę tę 306 zł. 60 ct. nie ofiarował to Ozyasz Zangen uznany zostanie za wybawcę takowej za cenę kupna w kwocie 306 zł. 60 ct. i choćby nawet do licytacyi się nie zgłosił.

Wadyum wynosi 75 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został Ludwik Miąsik c. k. notaryusz z Rozwadowa.

Rozwadów, 6 września 1897.

L. 10290 (9886 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Adolfa Wechslera przeciwko Ludwikowi Struzikowi i Emilii Struzikowej odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 28 stycznia 1898 i dnia 4 marca 1898 zawsze o godzinie 10 przedpoł. przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 319 i 594 w Podgórzu położonych.

Cena wywołania obu realności wynosi 15667 zł. 47 ct.

Wadyum 1566 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan adw. dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy

Podgórze, dnia 7 września 1897.

L. 9942 (9872 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Schutzmana 750 zł. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 806, 821, 395, 696, 737 gm. Romanówka i gminy whl. 454 gminy Mogielnica masy spadkowej Hendli z Landesbergów 1 śl. Schram 2 śl. ślubu Brandes własnych.

Cena wywołania wynosi 1630 zł.

Wadyum 163 zł

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Konstanty Widawski w Budzanowie.

Budzanów, 7 grudnia 1897.

L. 8880 (9877 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 31 stycznia 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 3 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych w Bruśnie nowem a mianowicie całego ciała hipotecznego objętych wyk. hip. l. 268 i 288 i 18 części whl. 26 ks. gr. tejże gminy i będących własnością Mikołaja Baranika a to w celu wydobycia sumy 350 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 686 zł. 28 ct.

Zakład 68 zł. 62 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 26 listopada 1897.

L. 4339 (9897 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żabiu w sprawie egzekucyjnej Abrahama Schüssla przeciw Semenowi Palijczuk pto 60 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Schüssla publiczna licytacya przymusowa realności objętej wyk. hip. l. 1569 ks. gr. gm. Żabie Semena Palijczuka własnej w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 20 grudnia 1897 i w dniu 24 stycznia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedaną tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęże cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 66 zł. 50 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanawia się Józefa Habera c. k. notaryusza w Żabiu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tusąd. registraturze.

Żabie, 1 października 1897.

L. 8405 (9863 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności pani Z fii Markheimowej w kwocie 5200 zł. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Nr. 12 w dniach 26 stycznia 1898 i 10 lutego 1898 każdym razem o godz. 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż pretensyi pożyczkowej w kwocie 5203 zł. na podstawie skryptu dłużnego w formie aktu notaryalnego we Lwowie w dniu 17 października 1893 dol. rep. 4345 zeznanego w stanie biernym dóbr Hrusiatycze vel Rusiatycze p. Jana Aleksandra 2 im. Rosenstocka własnych na rzecz dłużnika Chaima Herscha 2 im. Diamandsteina wedle poz. 45 karty ciężarów wyk. hip l. 344 ks gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach zaintabulowanej.

Cena wywołania wynosi 5203 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 520 zł. 30 ct.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tut.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli ktorzyby dopiero po dniu 12 października 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora p adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Schenkera jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzezany, 27 listopada 1897.

Upadłości.

L 24052 (9822 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Bernarda Salza nieprotokołowanego kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p c. k. Radca Sądu krajowego Jopek w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan adwokat dr. Józef Offner.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 22 grudnia 1897 o godz. 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 31 stycznia 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 11 lutego 1898 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, dnia 9 grudnia 1897.

L. 129 (9865)

C. k. Radca Sądu krajowego Jan Staruszkiewicz, jako komisarz konkursowy dla masy rozbiorowej Süssmana Rubenfelda ogłasza, że 31 grudnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie obwodowym w Sanoku w biórze (Nr. 15) ogólne zgromadzenie wierzycieli celem ustalenia wysokości wynagrodzenia zarządcy masy adwokata dr. Slączki i celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania pretensyi tej masy do Meilecha Himmelsteina jako spólnika kredytaryusza Süssmana Rubenfelda do dzierżawy propinacyi z Birczy.

Dalej zawiadamia wszystkich wierzycieli, którzy swe pretensye do tej masy dotąd zgłosili, że przedłożony przez zarządcę masy projekt rozdziału funduszów masy między wierzycieli bądź to u podpisanego lub u zarządcy masy przejrzeć i w odpisie podnieść i że uwagi co do tego projektu rozdziału u podpisanego, bądź to ustnie lub pisemnie do 26 grudnia 1897 poczynić mogą, dalej że w razie poczynienia uwag mają dnia 31 grudnia 1897 o godzinie 10 rano w biórze podpisanego celem przeprowadzenia rozprawy nad tymi uwagami i ustalenia rozdziału funduszów masy się stawić.

W tym celu winni się zjawić także zarządca masy i członkowie wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd powiatowy

Sanok, dnia 11 grudnia 1897.

L. 40750 (9904)

Celem powzięcia uchwały względem policzonego przez zarządcę masy rozbiorowej Mojżesza Kasserna honoraryum zwołuję zebranie ogółu wierzycieli na dzień 20 grudnia 1897 o godzinie 10 przed południem do biura Nr. 1 i na takowe wszystkich wierzycieli zapraszam.

Lwów, dnia 8 grudnia 1897.

C. k. komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 1510 (9807 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posad a to sekretarna urzędu gminnego w Brzozowie z roczną płacą 500 zł. i inspektora policyi z roczną płacą 300 zł. i umundurowaniem rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 stycznia 1898.

Ubiegający się o posadę sekretarza winni wnieść swe podania zaopatrzone:

a) świadectwem ukończonej 8 kl. gimnazyalnej,

b) świadectwem odbytej praktyki administracyjnej i konceptowej,

Zaś co do posady inspektora policyi pierwszeństwo mają wysłużeni wojskowi (przy muzyce).

Zwierzchność gminna

Brzozów: 10 grudnia 1897.

L. 181 (9901 1—3)

Celem obsadzenia posady asystenta przy c. k. szkole położnych we Lwowie z roczną płacą 400 zł. w. a. zozpisuje się niniejszem konkurs.

Powyż za posada będzie nadaną tylko doktorowi wszech nauk lekarskich na przeciąg dwóch lat po upływie których może być ponownie nadaną na dalsze dwa lata.

Asystent c. k. szkoły położnych obowiązanym będzie mieszkać w pomieszkaniu przeznaczonem dla niego w zakładzie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie najdalej do 27 b. m.

Z Dyrekcyi c. k. szkoły położnych

Lwów, dnia 14 grudnia 1897.

Kuratele.

L. 58034 (9828 3—3)

Justyna Dudek uznana umysłowo niedołężną.

Kuratorem Tomasz Gajda z Dąbrówki.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Kraków, 21 października 1897.

L. 62021 (9827 3—3)

Dla Anny z Łukasików Kwietniowej z Kocmyrzowa za marnotrawną uznanej, ustanowiony kuratorem Sebastyan Kopeć z Sulechowa

C k. Sąd pow. miej. deleg. cyw.

Kraków, 30 października 1897.

L. 57572 (9826 2—3)

Marya Kolhmann z Krakowa uznana umysłowo chorą

Kuratorem jej jest Gustaw Kohlmann z Krakowa.

C. k. Sąd pow. miej. deleg. cyw.

Kraków, 11 października 1897.

L. 10971 (9853 2—3)

Antoszko Matwijów z Berlina uznany został umysłowo chorym

Kuratorem Tomko Hauczaryk.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brody 5 listopada 1897.

L. 26556 (9854 2—3)

Jakób Klein robotnik z Borysławia umysłowo chory.

Kuratorem jest Aron Fink z Borysławia.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 3 grudnia 1897.

L 15960 (9881 1—3)

Reizla Greiner z Manasterska umysłowo niedołężną.

Kuratorem jest Nachmann Greiner.

C. k. Sąd powiatowy

Kosów, 17 października 1897.

L. 3433 (9873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że Ludwik Bindas z Niebieszczan uznanym został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jana Koczerę z Niebieszczan.

Bukowsko, 5 czerwca 1897.

L. 1747 (9874 1—3)

Ck. Sąd powiatowy ogłasza że Andryj Mały z Wisłoka uznanym został marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony został brat jego Dmytro Mały.

Bukowsko, 15 marca 1896.

L. 7711 (9899 1—3)

Michał Maksymów syn Jana uznany marmotrawcą.

Jego kuratorem Iwan Maksymów syn Tymka z Czepiel.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce 27 listopada 1897.

L 11767 (9896 1—3)

Kazimierz Grączkowski z Barszczowiec uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Dydę z Barszczowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 10 grudnia 1896.

L. 10808 (9893 1—3)

Dla Mikołaja Buhaja z Trembowli uznanego marnotrawcą ustanowiono kuratorem Mikołaja Hryczyka z Trembowli.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla, 29 marca 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 280 (9623)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1897, Z. 2[illegible]086, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Samostatn st" vom 6 November 1897 wegen des Artikels: „Ujarmena mesta a zamorene kraje" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1897, Zahl 26061, die Weiterverbreitung der Nummer 59 der Zeitschrift: „Nase Zajmy" vom 5 November 1897 wegen des Artikels: „Z Litomyšle" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 November 1897, Z. 2635[illegible], die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Pravo Lidu" vom 10 November 1897 wegen des Artikels: „Jakobinismu v rakouske snemovne" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 21 November 1897, Z. 1167[illegible], die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 18 November 1897 wegen des Artikels: „Streiflichter" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 281 (9627)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 October 1897, Zahl 23973, die Weiterverbreitung der Brochüre: „Ueber böhmisches Staatsrecht" von Rudolph Berger in Wien, gedruckt bei E. F. Winter in Darmstadt nach §§. 58 lit. c, 59 lit. c, 300, 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1897 Z. 26666, die Weiterverbreitung der I. Nummer, I. Jahrganges der periodischen Druckschrift: „Plznensky Vestnik" vom 10 November 1897 wegen des Artikels: „Jak plzenska obec k Židum lne laskou materskou" nach §§. 487, 488, 492 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1897, Zahl 9147, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 11 November 1897 wegen des Artikels: „Um des Staates und des Volkes Wohl" nach §§. 300 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit den Erkenntnisse vom 26 November 1897, Zl. 11835, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Der Gebirgsbote" vom 20 November 1897 wegen der Artikel: „Kleine Bilder aus der Zeit" nach §. 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und „Ein neuer Gesetzgeber" nach § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1897, Z. 6217, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Straz na Sumave" vom 20 November 1897 wegen des Artikels: „Kdo je panem Rakouska?" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1897 Z. 8545, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Budweiser Zeitung" vom 26 November 1897 wegen des Artikels: „Zu der Schlacht im Abgeordnetenhause" nach §§ 408 und 410, 2. Abs., St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1897, Zahl 8523, die Weiterverbreitung der Nummer 15, Jahrgang VI, der in Chicago Ill. erscheinenden Zeitschrift: „Obzor" vom 3 November 1897 nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1897, Zl. 15717, die Weiterverbreitung der Nummer 270 der Zeitschrift: „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" vom 25 November 1897 wegen des Leitartikels: „Das Faustrecht im Parlamente" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1897 Zl. 13963, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Matice Delnicka" vom 24 November 1897 wegen des Artikels: „Spolecensky prevrat aneb pohled do budoucnosti" nach §. 302 St. G. verboten.

Zl. 282 (9693)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 274 vom 26 November 1897 der periodischen Druckschrift: „Communal-Correspondenz Stiefenhofer" enthaltenen Berichtes mit der Aufschrift: „Wiener Stadtrath" in der Stelle von „Der Gemeinderath der Stadt Wien" bis „Vertrauen an ihrer Seite stehe. (Lebhafter Beifall)"

das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft beantragte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 December 1897.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt daß der Inhalt des in Nummer 11947 der periodischen Druckschrift: „Neue Freie Presse", Abendblatt, vom 26 November 1897 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Oesterreichischer Reichsrath" in den Stellen 1 unter der Spitzmarke: „Die gemaßregelten Socialdemokraten" in der Stelle von „Abg Cingr" bis „Fortgeworfen habe" und 2 unter der Spitzmarke: „Auf der Straße" in der Stelle von „Eine überaus erregte Scene" bis „Rampe des Hauses erschienen" ad 1. das Vergehen nach § 300 St. G., ad 2. das Vergehen nach § 308 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemaß § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 December 1897.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 3197 der periodischen Druckschrift „Deutsches Volksblatt" (Abendausgabe) vom 26 November 1897 auf Seite 1 und 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Sturm" in der Stelle von „Zu erregten Scenen kam es" bis „tiefe Erbitterung bei den Passanten" das Vergehen nach §. 308 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 December 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7858 (9635 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Honorata Gintowt Dziewiałtowskiego, Romualdę z Gintowt Dziewiałtowskich Starzewską, Teresę z Starzewskich Męcińską, Ignacego Starzewskiego, Laurę z Sokołowskich Gintowt Dziewiałtowską, Adolfa Kiernika, Samuela Weintrauba, Arona Schwarza, Zygmunta Grochowalskiego, Izraela Hüssa, Michała Hartfingera, Chaskla Seinwla Bera, Salamona Ber Bergera, Chaima Rohr, Autoniego Karasińskiego, Leizora Belfa, Ludwika Krupickiego, Karola Starzewskiego, Józefa Rogulskiego, Konstancyę Rogulską, Sabinę Rogulską i Balbinę Rogulską zawiadamiamy, że Feliks Gintowt Dziewiałtowski i inni wnieśli przeciw nim w dniu 29 października 1897 pozew o własność i wydzielenie bez przeniesienia ciężarów z majętności Chlebowice świrskie wieś whl. 530 parcel bud. 88 i innych z pn a czasokres do wniesienia pisemnej obrony na dni 90 wyznaczono.

Kuratorem ustanowiony p. dr. Czajkowski adwokat w Brzeżanach, któremu wymienieni pozwani środki swej obrony podać lub sądowi innego pełnomocnika wskazać mają.

Brzeżany, 13 listopada 1897.

L. 7075 (9639 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Józefa Kędrę z życia i miejsca pobytu nieznanego że Wolf Reich przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł, zpn. prośbę wnsósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 29 października 1897 l. 7075 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. Dr. J. Flakowicza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozmiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sanok, 29 października 1897.

L. 9260 (9668 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Wasyłynie Gaborak, że przeznaczony dla niej wyrok z dnia 9 czerwca 1896 l. 5941 w sprawie Herzla Blechera przeciw niej o zapłacenie kwoty 10 zł. 25 ct. zwrócony został i że dla niej Dmytra Kiceluka z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Peczeniżyn, 5 lipca 1897.

L. 11850 (9824 3—3)

Zawiadamia się nieobecnego a w Ameryce przebywającego Pawła Masteja, że przeciw niemu i wspóln. wniósł Kazimierz Dzik pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 77 gm. kat. Załęże, na który termin na dzień 21 grudnia 1897 wyznaczono, a kuratorem dla niego adw. dr. Chwaliboga ustanowiono.

Wzywa się przeto tegoż nieobecnego, by przed powyższym do kuratora się zgłosił temuż środków obrony udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił albo sam na terminie stanął, gdyż inaczej niepomyślne skutki, sam sobie przypisze

C k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 20 listopada 1897.

L. 11711 (9832 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Piroga, że dnia 25 lipca 1897 do l 11711, wniósł przeciw niemu Stanisław Wójcik skargę o 160 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 23 grudnia 1897 o godz. 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Karola Neumanna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 12 sierpnia 1897.

L. 47850 (9811 3—3)

C k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ernestynę z Nacherów Schreiberową, że w sprawie Eliasza Schreibera przeciw tejże o rozwiązanie małżeństwa na prośbę Eliasza Schreibera w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku z 6 lutego 1891 l 463, wyznacza się termin na 22 grudnia 1897 o godz. 9 rano celem wręczenia listu rozwodowego kuratorowi pozwanej, w osobie adw. dr. Münza z substytucyą adw. dr. Frühlinga w Krakowie ustanowionemu.

Kraków, 12 listopada 1897.

L. 35093 (9810 3—3)

C. k. Sąd krajowy wzywa każdego, ktoby wiedział o życiu lub śmierci Józefa Więska, urodzonego w dniu 9 marca 1839 r. w Podłężu, który przed 35 laty wyszedł z Podłęża na flis, odkąd według poświadczenia Zwierzchności gminnej o jego życiu żadnej nie ma wiadomości, aby o tem doniósł sądowi lub kuratorowi najpóźniej do dnia 31 grudnia 1898 włącznie, poczem nastąpi rozstrzygnienie prośby o uznanie tegoż nieobecnego za zmarłego

Kuratorem Józefa Więska jest adw. dr Wąsikiewicz w Krakowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulczyński w Krakowie.

Kraków, dnia 24 września 1897.

L. 6405 (9683 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Filipowicza, że w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie przeciw niemu pcto 300 zł. aw. z pn. zezwolono rezolucyą z dnia 30 grudnia 1896 l. 8841 na egzekucyjny wpis prawa zastawu dla sumy 300 zł. a. w. z pn w stanie biernym 1|2 realności whp. 14 ks gr. gm. Krużlowa niżnia na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie i że rezolucyę tę doręczono kuratorowi dlań Janowi Ziębowiczowi w Krużlowy niżnej

Grybów, 30 listopada 1897.

L. 68705 (9858 2—3)

C. k. Sąd powiatowy del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Gustawowi Dobińskiemu, że przeciw niemu przez Skarb Państwa pozew o zapłacenie kwoty 344 zł. 67 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Gustawa Dobinskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Białogórskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Kosińskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 20 grudnia 1897 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza

Wzywa się zatem Gustawa Dobińskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 4 listopada 1897.

L. 16471 (9642 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż dnia 1 lipca 1890 zmarł w Port Said, Salomon Most, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do spadku po nim konkuruje z mocy ustawy jedyna jego córka Bellina (Blüma) Most zamężna Rozdół.

Sąd nieznając obecnego miejsca pobytu tejże wzywa ją, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie, zgłosiła się w tymże Sądzie i oświadczenie się dziedzicem wniosła, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z kuratorem adwokatem dr. Schätzlem dla niej ustanowionym.

Brzeżany, 29 grudnia 1896

L. 22203 (9638 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Samsona Gottfrieda, tudzież spadkobierców ch również z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Blimy Fellig wydano przeciw niemu tusądowa uchwałę z dnia 27 listopada 1897 l 22202 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Manila z zastępstwem adw dr Bleichera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Przemyśl, 27 listopada 1897.

L. 11751 (9857 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sańka Bobak, iż przeciw niemu wniósł Mikołaj Bobak pozew o zapłatę 50 zł., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 grudnia 1897, że dla ochrony jego praw kuratorem Stefana Cholewkę wójta z Beska ustanowiono.

Rymanów, 10 listopada 1897.

L. 13004 (9650 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Leszczyńskiego, że celem doręczenia mu tusądowych uchwał tabularnych z dnia 10 czerwca 1896 l. 5988, 5989, 5990, 5993 i 5995 ustanowiono kuratorem ad actum Kazimierza Leszczyńskiego z Meduchi.

Halicz, 1 grudnia 1896.

L, 7804 (9649 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Salomę Bunda 2 śl. Konopka, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z 29 stycznia 1896 l. 803 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Mościckiego z Maryampola.

Z c. k. Sadu powiatowego

Halicz, dnia 27 lipca 1896.

L. 12677 (9647 2—3)

C k Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Olimpiana Szczuckiego, że celem doręczenia ts uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5823 ustanowiono kuratorem ad actum Michała Sawickiego c. k. notaryusza w Haliczu

Halicz, dnia 4 grudnia 1896.

L. 9791 (9687 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Jana Gąsiorka i Tomasza Gąsiorka, że pod dniem 16 września 1897 l. 9791 wniósł przeciw nim Moses Leiser pozew o zniesienie współwłasności ciała hip. lwh 462 ks. gr. gminy kat. Jaśliska, na który ustanowiono termin do rozprawy ustnej na dzień 9 grudnia 1897 oraz ustanowiono dla pierwszego kuratora w osobie c. k. notaryusza Orłowicza z Rymanowa, a dla drugiego Jana Orlińskiego z Jaślisk zarazem wzywa się pozwanych, by wymienionym kuratorom udzielili potrzebnych wskazówek lub też innych pełnomocników sobie wybrali.

Rymanów, 6 listopada 1897.

L 21747 (9681 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Skarbek Malczewskiego, iż dla niego w sporze pisemnym Stanisława Czaplickiego przeciw niemu i spólnikom o 4000 zł a. w. z pn., kuratorem adwokata dr. Alojzego Malawskiego ze substytucyą adwokata dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie ustanowiono i temuż napis skargi doręczono.

Tarnów, 18 listopada 1897.

L 8861 (9615 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Kolisnyka, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 23 grudnia 1896 l 12570 kuratorowi adw. dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

Zborów, 31 października 1897.

L. 17518 (9761 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie awiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniego i Zofię Kowałyszynów w celu doręczenia im tus. uchwały z dnia 20 kwietnia 1896 l. 3995 dozwalającej na wpis prawa własności do połowy ciała hip. whl. 375 ks. gr gm. kat. Skała objętych Antoniego i Zofii Kowałyszynów własnych na rzecz Danyły Serwetnyka, ustanowiono kuratorem dr Dorundiaka adwokata w Borszczowie i że wspomiane uchwały temuż kuratorowi doręczono.

Wzywa się ich przeto, by potrzebnej informacyi udzielili lub innego pełnomocnika sobie ustanowili.

Borszczów, 30 grudnia 1896.

L. 681 (9655 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Gryzowskiego, że celem doręczenia mu tus uchwały tabularnej z dnia 13 czerwca 1896 l. 6129 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Gryzowskiego z Meduchi.

Halicz, 27 stycznia 1897.

L. 10987 (9654 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Olimpiana Szczuckiego, żej celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5822 ustanowiono kuratorem ad actum Jana Szczuckiego z Meduchi.

Halicz. 14 października 1896.

L. 10986 (9653 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Żołkiewicza, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z 6 czerwca 1896 l. 5815 ustanowiono kuratorem ad actum Stefana Żołkiewicza z Meduchi.

Halicz, 14 października 1896.

L. 13003 (9652 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Karola Gryzowskiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 16 czerwca 1896 l. 6187 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Gryzowskiego z Meduchi.

Halicz, 11 grudnia 1896.

L. 8172 (9616 2—3)

C. k Sąd pow. w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Bezpalko, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 21 grudnia 1896 l. 11666 kuratorowi adw. dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

Zborów, 31 października 1897.

L. 7047 (9762 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Swiderskiego i Maryannę Swiderską, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Grybowie zezwolono celem zaspokojenia pretensyi 227 zł. a. w. z pn. na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla tejże sumy z pn. w stanie biernym realności whp 81 ks gr. gm. Krużlowa a rezolucyę tę doręczono wójtowi tamże Pawłowi Sapalskiemu, rzeczą ich jest ustanowić innego pełnomocnika i o tem sądowi donieść.

Grybów, 20 listopda 1897.

L 21254 (9757)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 10 listopada 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firmy „Towarzystwo zaliczkowe rolne w Dubiecku", że na odbytem dnia 17 sierpnia 1897 posiedzeniu rady nadzorczej wybrani zostali w miejsce ustępujących członków dyrekcyi księdza Juliana Jelinka, Eugeniusza Gasche i Karola Dworzaka na resztujący trzyletni okres t. j po koniec czerwca 1898 Karol Dworzaczek dyrektorem, Adam Brosz nauczyciel z Sliwnicy zastępcą pierwszego dyrektora i ks. Tomasz Kapinowski rzym. kat. wikary w Dubiecku zastępcą drugiego dyrektora.

Przemyśl, 10 listopada 1897.

L. 21815 (9727 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Samsona Gottfrieda, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego kupieckiego w Przemyślu wydano przeciw niemu ts. uchwałą z 13 listopada 1897 l. 21096 nakaz zapłaty sumy wekslowej 120 zł. z pn. i że Sąd ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Błażowskiego z zastępstwem adwokata dr. Mestera, przyczem wzywa go ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 27 listopada 1897.

L 1850 (9755 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Marceli Dastyk zam. Przytockiej z Kolanek kuratora w osobie dr. Okuniewskiego adwokata w Horodence, któremu się tusądową rezolucyę tabularną z dnia 28 kwietnia 1896 l 5518 doręcza i wzywa Marcelę Dastyk zamężną Przytocką z Kolanek by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła.

Horodenka, 4 kwietnia 1897.

L. 4923 (9905)

OBWIESZCZENIE.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 10 grudnia 1897 l. 4923 pr. o wydzieleniu frysztackiego powiatu sądowego z sanockiego okręgu skarbowego i przydzieleniu do rzeszowskiego okręgu skarbowego.

W skład utworzonego z dniem 15 września 1896 nowego c. k. Starostwa w Strzyżowie weszły powiaty sądowo frysztacki i stryżowski, z których pierwszy należał do sanockiego, a drugi do rzeszowskiego okręgu skarbowego.

Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu zarządziło reskryptem z dnia 23 października b. r. l. 7881 P. M., ażeby powiat sądowy frysztacki wydzielono z sanockiego okręgu skarbowego i wcielono do rzeszowskiego.

W obec tego powiat polityczny strzyżowski będzie należał w całości do rzeszowskiego okręgu skarbowego.

Powyższa zmiana wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1898.

Lwow, dnia 10 grudnia 1897.

L. 12701 (9906 1—3)

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 7 lutego, dla grupy gmin miejskich na 8 lutego, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 9 lutego, dla grupy większych posiadłości na 10 lutego 1898 r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim wybierają: grupa większych posiadłości trzech (3) członków; grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwóch (2) członków; grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Stanisławów dziesięciu (10) członków, grupa gmin wiejskich (9) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 11 grudnia 1897.

L. 5316 (9895 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Wolfa, iż w sporze ustnym Emila Bertemiljana Brajera przeciw niemu o uznanie pzetensyi w sumie 100 zł. za zgasłą i wykreślenie takowej z realności l wyk. hip. 64 i 605 w Winnikach wyznaczono w tut. sądzie termin do rozprawy na dzien 15 grudnia 1897 o godzinie 9 rano, ustanowiono dla pozwanego kuratorem p. Wenzla Hartmana z Weibergen.

Wskutek tego wzywa się p. Karola Wolfa, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do sporu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Winniki, 21 września 1897.

L. 7025 (9871 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Icka Ehrenbroda, że Markus Hammer z Budzanowa dnia 21 sierpnia 1897 do l. 7025 wniósł przeciw niemu pozew o uznanie wierzytelności 100 zł. z zgasłą.

Do rozprawy sumarycznej odroczono termin na dzień 23 grudnia 1897 o 9 rano, kuratorem dla pozwanego ustanowiono Isera Spiegla z Budzanowa

Winien więc pozwany bądź kuratorowi potrzebne informacye udzielić bądź innego zdolnego pełnomocnika ustanowić i tegoż Sądowi zapodać.

Budzanów, 15 listopada 1897.

L 15449 (9885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę Kampfową, że Maryanna Węgrzyn wniosła przeciw niej skargę o zapłacenie kwoty 11 zł 50 ct. na którą po ustanowieniu dla niej kuratora adw. Dr. Brandta do przeprowadzenia rozprawy drobiazgowej termin na dzień 27 grudnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Mielec, 2 grudnia 1897.

L. 3053 (9902)

W myśl §. 30 ust, o Repr. pow. podaje się do powszechnej wiadomości, że budżet Reprezentacyi powiatowej na rok 1898 został wyłożony w kancelaryi Wydziału powiatowego dla przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie, w godzinach urzędowych.

Wydział powiatowy
W Stanisławowie, 14 grud. 1897.

L. 11878 (9722)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Gottfrieda Machnera, że celem doręczenia mu uchwały z 25 listopada 1895 l. 15645, którą uchwalono intabulacyę prawa własności do ciała hip. l. 574 gm Borszów na rzecz Nisana Sörera ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. adwok. Izydora Kohla

Przemyślany, dnia 5 listopada 1896.

L. 34558 (9759 1—3)

W sporze ustnym Ozyasza Bernsteina przeciw masie spadkowej Józefa Bogdasa o oddanie w posiadanie stajni i połowy szopy ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Bernsteina kuratorem ad actum adw. dr. Glasera z Tarnowa i temuż doręcza się wyrok c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 14 września 1897 l. 13598.

C. k. Sąd powiat. miej deleg.
Tarnów, dnia 27 listopada 1897.

L. 22008 (9726 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Śniatynie przeciw Hryckowi Todoruk i tow pto 48 zł a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Goldnera adw. dr p. Zipsera z substytucyą adw. dr. Wieselberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 20 listopada 1897.

Kołomyja, 20 listopada 1897.

L. 8554 (9705 1—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Greszczuka zawiadamia się, że celem zawarcia aktu działu ciała hip. whl 60 gm Łaszków z resztą współwłaścicielami takowej ustanowiony został dla niego kurator w osobie Iwana Antoniuka z Łaszkowa

C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, 10 listopada 1897.

L. 7229 (9703 1—3)

W sprawie egzekucyjnej banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze przeciw Antoniemu i Annie Wiluszom pto 170 zł. a. w. z pn., ustanawia Sąd tutejszy dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Antoniego Wilusza, któremu tabularna uchwała z 13 grudnia 1896 l. 16403 doręczoną być nie mogła, kuratora w osobie adw. dr. Hawliczka w Dobromilu i doręcza mu powołaną uchwałę.

Dobromil, 12 grudnia 1896.

L 18729 (9740 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu jako handlowy ustanawia w sporze wekslowym Salamona Bergmana przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschow i Rosenbaumowi o zapłacenie kwoty 150 zł w a z pn. dla pozwanego Herscha Rosenbauma kuratora ad actum w osobie adw. dr. Schwarza w Tarnopolu podstawiając mu adw. dr Pohoreckiego w Tarnopolu oraz wzywa pozwanego, by tegoż zastępcy potrzebną do tego sporu informacyę udzielił, lub tutejszemu Sądowi innego zastępcę wymienił, gdyż inaczej złe skutki stąd wynikłe sam sobie przypisze.

Tarnopol, 13 listopada 1897.

L. 10068 (9747 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Paraszcze z Romanczyczów Romanczycz że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 13 kwietnia 1897 l. 4917 dla niej Iwana Negrycza kuratorem ad actum ustanowiono

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Peczeniżyn, 10 lipca 1897.

L 67480 (9760 1—3)

C k. Sąd powiatowy miej. deleg. cyw. w Krakowie ustanawia dla pozwanego Jana Brejskiego zamieszkałego w Toruniu kuratorem adw. dr Adama Bobilewicza z Krakowa, któremu doręcza pozew de praes, 13 listopada 1897 l 67480.

Kraków, 24 listopada 1897.

L. 13483 (9758 1—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie wekslowej Chiela Blaunera przeciw Leibowi Feiwlowi i spólnikom o 150 zł a w z pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Leiba Feiwla kuratorem adw. dr Wilhelma Hochberga z substytucyą adw. dr. Pflugeisena, który kurator Leibę Feiwla na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępywać będzie.

Tarnow, 2 grudnia 1897.

L. 21367 (9776 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Horowitza, że na prośbę Salamona Rottenberga wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 942 zł a. w. zpn. i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Peipera i poleca mu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 20 listopada 1897.

L. 8480 (9710)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Goldę Berger, że celem doręczenia jej uchwały z 30/9 1896 l. 9984 którą dozwolono wpis prawa własności na rzecz jej, ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. Dr Kohla.

Przemyslany, 6 sierpnia 1897.

L 2685 (9711)

Niewiadomego z miejsca pobytu Dominika Kunickiego zawiadamia się, że celem doręczenia mu uchwały z d. 27 marca 1895 l. 5645 którą dozwolono zaintabulowanie na rzecz Efroima Markusa prawa własności real l. wyk. 26 ks. gr. gm. Krosienko od tegoz w drodze kupna nabytej, ustanowiony został kurator w osobie Marcina Michaliszynego.

C. k Sąd powiatowy.
Przemyślany 30 marca 1896,

L. 2689 (9712)

Niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Piątkowskiego zawiadamia się, że celem doręczenia mu uchwały z 30 czerwca 1895 l 8383, którą uchwalono na rzecz Jacka Jedynaka wpis prawa własności do 1/3 części ciała hip. l. wyk. 458 księgi gruntowej gminy Dunajów na jego imię dotąd zapisanej, ustanowiono kuratorem Alek andra Rewuskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Przemyślany, 30 maja 1896

L. 9752 (9718)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wojciezha Skutę, że celem doręczenia mu uchwały z 28 lipca 1895 l. 9288 którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu kwoty 7 zł. 30 ct. w wyk. hip. l 473 gm Borszów na rzecz Süssmana Schwarca, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. Dr. Jakóba Schenkera.

Przemyślany, 20 września 1896.

L 11300 (9719)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Leibę Fuchsa, że celem doręczenia mu uchwały z 16 marca 1895 l. 3057 którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu sumy 50 zł. w wyk. hip l 3 gminy Przemyślany na rzecz Kiwy Nagelberga ustanowiono kuratora ad actum w osobie pana adwokata Dr. Kohla

Przemyślany, 24 października 1896.

L 12315 (9720)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jana Bednarza, że celem doręczenia uchwały z 22 maja 1895 l. 6524 którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 3 zł. 68 ct. w whl. 38 gminy Biała na rzecz Józefa Fenster, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw Dr. Kohla.

Przemyślany, 12 listopada 1896.

L. 23866 (9728 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego prz z Izraela Markheima depraes 6 grudnia 1897 l 23866 pto 123 zł. 23 ct. aw. zpn kuratorem adw. Dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw Dr. Jana Steca w Tarnowie

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L 23867 (9729 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Izraela Markheima de praes 6 grudnia 1897 l 23867 kuratorem adw. Dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. Dr Jana Steca obu w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897,

L. 18273 (9698)

Vom k. k. Kreis als Handels Gerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass bei dem in das Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften einregistrirten Credit und Spar Vereine in Jabłonów, die bei der General Versammlung vom 21/2 1897 beschlossene Änderung der §§ 3, 14 und 15 der Vereinstatut n eingetragen wurde.

Kolomea, 23 Oktober 1897.

L. 1849 (9754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Przytockiego z Kolanek kuratora w osobie adw. dr Okuniewskiego adwokata w Horodence, któremu się rezolucyę tabularną z dnia 23 kwietnia 1896 l. 5356 równocześnie się doręcza i wzywa Michała Przytockiego, by potrzebne informacye ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił gdyż inaczej sam sobie skutki zaniechania przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 4 kwietnia 1897.

L. 2006 (9707)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Michała Semionów, że celem doręczenia mu uchwały z 6 listopada 1895 l. 14351 dozwalającą wpis prawa własności do ciała tab. whl. 320 gm. Borszczów ustanowiono kuratora ad actum w osobie Fedka Zadorożnego.

Przemyślany, dnia 2 marca 1897.

L. 2008 (9708)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Leibę Fuchsa, że celem doręczenia mu uchwały z 6 listopada 1895 l. 14418 którą dozwolono intabulacyę prawa własności 1/6 części ciała tab. whl. 3 gm. Przemyślany ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Kohla.

Przemyślany, dnia 2 marca 1897.

L. 5245 (9709)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Chaję Tenenbaum 1o Mehl, 2o Blausztein, że celem doręczenia jej uchwały z 15 września 1896 l. 8985 w sprawie egzek. przeciw spadkobiercom Wolfa Leiby Mehl pto 500 zł., ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Aleksandra Zaleskiego.

Przemyślany, dnia 21 maja 1897.

L. 2692 (9713)

Niewiadomych z miejsca pobytu Hnata i Annę Matwijczuk zawiadamia się o ustanowieniu dla nich kuratora w osobie Emila Bozowskiego celem doręczenia im uchwały z 30 czerwca 1895 l. 9062 którą dozwolona, na rzecz Peczenika intabulacyę prawa własności do realności l. wyk. hip. 743 ks. gr. gm. Lipowce przedtem na ich rzecz zapisanej.

Przemyślany, 30 marca 1896.

L. 5122 (9714)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jakóba Finka, że celem doręczenia mu uchwały z 21 lutego 1896 l. 2020 którą dozwolono intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu wyk. hip. l. 127 gminy Krosienko dla sumy 64 zł. 50 ct. a. w. na rzecz kasy handlowej w Przemyślanach ustanawiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Izydora Kohla.

Przemyślany, dnia 30 lipca 1896.

L. 6649 (9715)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wojciecha Sekutę, że celem doręczenia mu uchwały z 26 lipca 1895 l. 9544 którą dozwolono intabulacyę prawa zastawu dla sumy 30 zł. 60 ct. wyk. hip. 473 gm. Borszów na rzecz Simche Zimmeta, ustanowiono kuratora ad actum w osobie Ilka Łoika z Borszowa.

Przemyślany, dnia 30 lipca 1896.

L. 6651 (9716)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Chanę Majera Stryjer, że celem doręczenia mu uchwały z 8 września 1895 l. 10857 którą dozwolono intabulacyę prawa własności do parc. gr. 4541 w Krosienku na rzecz Fedka Bojko ustanowiono kuratora ad actum w osobie Hrynka Broszka.

Przemyślany, dnia 30 lipca 1896.

L. 6652 (9717)

C. k Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Andrucha Nowak, że celem doręczenia mu uchwały z 23 sierpnia 1895 l. 6652 którą dozwolono intabulacyę prawa własności do ciała hip. l. 435 w Ciemierzyńcach na rzecz Heni Zimer, ustanowiono kuratora ad actum w osobie Danyły Chomyszyn z Bilki.

Przemyślany, dnia 30 lipca 1896.

L. 13957 (9767 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ustanawia w sprawie tabularnej Tomasza Siemieniaka za uwiadomieniem Jana Wojtyny o wpis prawa własności ciała hip. lwh. 272 gm. kat. Tryńcza dla niewiadomego z pobytu Jana Wojtyny z Tryńczy kuratorem ad actum adwokata dr. Bolesława Mikiewicza i jemu doręcza rezolucyę z dnia 15 listopada 1895 l. 10582 dozwalającą wpisu prawa własności realności lwh 272 ks. gr. gm. kat. Tryńcza dotąd Jana Wojtyny własnej na rzecz Tomasza Siemieniaka.

Przeworsk. dnia 31 grudnia 1896.

L. 23848 (9736 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Jngber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej w skutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Wolfa Brodera de praes 7 grudnia 1897 l. 23848 pko 60 zł a. w. z pn. kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L. 23794 (9737 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu M. Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej w skutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Salomona Hirscha de praes 6 grudnia 1897 l. 23794 pko 90 zł. a. w. z pn. kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 6 grudnia 1897.

L. 23865 (9738 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Jngber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej w skutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Izraela Markheima de praes 6 grudnia 1897 l. 23865 pko 140 zł a. w. z pn. kuratorem adwokata dr Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L. 7147 (9763 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, iż w dniu 26 marca 1896 zmarła w Morawicy Agnieszka Bandułowa z pozostawieniem pisemnego kodycylu z daty Morawica dnia 21 lutego 1896.

Do spadku tego konkuruje także jako dziedzic ustawowy syn zmarłej Jan Banduła, którego miejsce pobytu nie jest znanem

Wzywa się przeto Jana Bandułę by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tut Sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku po Agnieszce Bandułowej wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami do spadku się zgłaszającymi i z ustanowionym dla niego kuratorem p Romanem Gutowskim notaryuszem z Liszek.

Liszki, 23 listopada 1897

L. 23826 (9731 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Barucha Hirscha de praes 6 grudnia 1897 l. 23826 pto 75 zł. a. w. z pn. kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wilhelma Hochberga w Tarnowie.

Tarnów, 6 grudnia 1897.

L. 23823 (9735 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Chiela Blaunera de praes 6 grudnia 1897 l. 23823 pto 300 zł. a. w. z pn. kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Wilhelma Hochberga w Tarnowie.

Tarnów, 6 grudnia 1897.

L. 12922 (9721)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Judę Teicha, że celem doręczenia mu uchwały z 3 marca 1896 l. 1705 którą dozwolono intabulacyę prawa własności dla sumy 17 zł. 45 ct. wyk. hip. l. 505 gm Korzelice na rzecz Samuela Pulwera ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Schenkera z Przemyślan.

Przemyślany, dnia 24 listopada 1996.

L. 23849 (9730 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Matlę Ingber z Tarnowa, iż ustanowił dla niej wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego przez Wolfa Brodera de praes 7 grudnia 1897 l. 23849 pto 75 zł a w. z pn kuratorem adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr Jana Steca w Tarnowie.

Tarnów, 7 grudnia 1897.

L. 9659 (9788)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu nieznanych Malę Engelberg i Herscha Engelberg, że ts. uchwała tabularna z dnia 13 lipca 1897 l. 5547 dla nich przeznaczona ustanowionemu dla nich kuratorowi Fediowi Wychopeń wójtowi w Żółtańcach doręczoną została.

Kulików, dnia 25 lipca 1897.

L. 4052 (9779 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia, że dnia 12 września 1866 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Dawid Kehn z Buczacza.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem miejsce pobytu do spadku powołanego syna spadkodawcy Judy Herscha 2 im. Kohna, przeto wzywa się go, by do jednego roku od dnia tego edyktu licząc w tutejszym Sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla tego niewiadomego kuratorem adw. dr. Aussehnittem z Buczacza ukończonem zostanie

Buczacz, 2 czerwca 1897.

L. 5581 (9789)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Surletę, że celem doręczenia mu ts rezolucyi z dnia 16 marca 1897 l. 1607 w sprawie egzekucyjnej Józefa Perla przeciw niemu pto 42 zł. ustanowiono dlań kuratorem Maksymiliana Blumenfelda w Makowie.

Maków, dnia 26 października 1897.

L. 1750 (9792 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Przeworsku w sprawie egzekucyjnej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie przeciw Piotrowi Głowackiemu pto 250 zł. w. a z pn. o intabulacyę egzekuc. prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 10, 11, 12 i 13 ks gr gm. kat. Kańczuga objętych, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Głowackiego, kuratorem ad actum Adama Maca w Kańczudze i jemu doręcza rezolucyę z dnia 12 marca 1896 l. 2541 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 250 zł z przynależytościami, na rzecz kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie, na częściach pomienionych wyżej realności własność Piotra Głowackiego stanowiących.

Wzywa się zatem Piotra Głowackiego, aby kuratorowi temu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż winę zaniedbania sobie przypisze.

Przeworsk, dnia 25 lutego 1897

L 9466 (9794 1—3)

Ts. rezolucyę hipoteczną z 12 września 1896 l. 8742 doręcza się ustanowionemu dla Amelii Zdziebłowskiej kuratorowi Franciszkowi Boczarowi w Niebylcu.

Strzyżów, 28 grudnia 1896.

L. 49646 (9812)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy istniejącej firmie: „Płaszowska parowa cegielnia J Geislera, M. Ameisena i Spółki“ (Plaszower-Dampfziegelei des J Geisler, M Ameisen et Comp), następujących zmian:

1. że obecni właściciele i spólnicy firmy Maurycy Ameisen, Jakób Geisler, Teresa Geisler, Jakób Grünberg i Rozalia Ameisen zmienili z dniem 11 listopada 1897 firmę spółki i że firma ta będzie od dnia 11 listopada 1897 opiewać: „Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł Ameisen, Geisler i Grünberg (Plaszower Mauer- und Dachziegelfabrik Ameisen, Geisler und Grünberg)“;

2. że do spółki tej pod firmą „Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł Ameisen, Geisler i Grünberg“ przystąpiła z dniem 11 listopada 1897 jako spólniczka jawna także Rozalia Ameisen, żona przemysłowca, zamieszkała w Krakowie przy ul Sebastyana l 37;

3. że siedzibą spółki będzie od dnia dzisiejszego Płaszów a nie Podgórze;

4. że podpisywać firmę spółki będzie p. Maurycy Ameisen lub p Rozalia Ameisen wspólnie z p Jakóbem Geislerem albo wspólnie z p Teresą Geisler albo wspólnie z p Jakóbem Grünbergiem i to w ten sposób że pod wyciśniętą stampilią albo wydrukowaną albo przez kogokolwiek napisaną firmą spółki „Płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł Ameisen, Geisler i Grünberg“ lub po niemiecku „Płaszower Mauer und Dachziegelfabrik Ameisen, Geisler und Grünberg“ podpisze albo p. Maurycy Ameisen, albo p Rozalia Ameisen nazwisko „Ameisen“, a drugi współpodpisujący spólnik podpisze obok nazwiska „Ameisen“ swoje nazwisko t. j albo p Jakób Grünberg podpisze nazwisko „Grünberg“ albo p. Jakób Geisler lub p Teresa Geisler nazwisko „Geisler“.

Kraków, dnia 26 listopada 1897.

L. 3044 (9844)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Chrystyana Müllera, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 16 listopada 1896 do l 11593 kuratorem ad actum Jana Müllera ustanowił i temuż tę uchwałę doręczył

Żółkiew, dnia 22 marca 1897.

L. 5661 (9837)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Audrucha Kostewicza, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności połowy ciała hip l wyk. 519 i 1|2 ciała hip. l. wyk. 520 ks. gr. Derewnia 1897 l. 1893 ustanowił kuratorem p. Emila Łapickiego

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 28 sierpnia 1897.

L. 7 (9843)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Lewickiego, iż celem doręczenia mu tusąd uchwały z dnia 11 marca 1895 do l. 2484 kuratorem ad actum Michała Lewickiego z Żółkwi ustanowił i temuż tę uchwałę doręczył.

Żółkiew, dnia 28 stycznia 1897.

L 3662 (9836)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Kardasza, że celem doręczenia mu uchwały dozwalającej na wpis prawa własności pgr. 3743, 3765, 4199, 5699, 5700, 5701, 5702, 6459, 6460 i 6461 w wyk 201 ks. gr. Derewnia z dnia 4 marca 1897 l 636 ustanowił kuratorem p Emila Łapickiego z Mostów wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, 28 sierpnia 1897.

L. 7647 (9834 1—3)

Zawiadamia się Jana, Annę i Magdalenę Pławnych, że kuratorem dla nich ustanowionym jest Jan Wróbel i temuż rezolucyę hipoteczną z 6 lipca 1897 l. 5002 się doręcza.

Kalwarya 7 września 1897.

L. 52981 (9800 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Róży Appel, postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki gal. kasy oszczędności l. 71203 wystawionej na imię Róży Appel, opiewającej na 13 zł. 62 ct wa., by w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie, książeczka gal kasy oszczędności Nr. 71203 na ponowne żądanie proszącego za umorzoną będzie uznaną

Lwów, 11 września 1897.

L. 48806 (9809 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kossaka, że przeciw niemu wniósł Adolf Meissner pozew de praes 2 października 1897 l. 42403 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 97 zł i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 października 1897 l. 42403 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Dr. Kwiecińskiemu z substytucyą adw. Dr. Gunkiewicza w Krakowie i poleca Wojciechowi Kossakowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 19 listopada 1897.

L. 48645 (9808 1—3)

C. k Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Frankfatera, że przeciw niemu wniósł Jakób Horowitz pozew de praes 2 lutego 1897 l 4856 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł, wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 lutego 1897 l. 4856 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. Dr. Tadeuszowi Kwiecińskiemu ze substytucyą adw. Dr. Juliana Peipera w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków okrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał. i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze

Kraków, 26 listopada 1897.

L. 5959 (9830 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Szczygła, że Powiatowa Kasa Oszczędności w Wieliczce wniosła przeciw niemu podanie z dnia 14 lipca 1897 l. 5199 o zamianę prawa zastawu i oszacowania real. lwh 168 w Rzeciechowicach dla zaległych rat pożyczki w kwocie 400 zł aw. zpn tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta ustanowiono kuratora ad actum p. Jana Glasera zastępcę c k. notaryusza w Dobczycach

Będzie zatem rzeczą egzekuta Stanisława Szczygła kuratorowi swemu wczesnie udzielić infomacyi lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 21 września 1897,

L. 22755 (9851 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie oznaczonej fol 1131 Tom VII lit A na imię Ignacego Kęckiego opiewającej, a stwierdzającej, że na nią w dniu 1 lipca 1894 złożoną była w Towarzystwie zaliczkowem w Dąbrowie kwota 133 zł. 60 ct. i poleca posiadaczowi tej książeczki wkładkowej, aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej przedłożył, inaczej takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Tarnów, 25 listopada 1897.

L 24137 (9823 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niniejszem Salomona Stuba z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Rozа Perlstein w dniu 9 grudnia 1897 do l. 4137 o zapłatę sumy wekslowej 200 zł. a. w z pn. wniosła pozew i że wydany w skutek takowego nakaz zapłaty ustanowionemu dlań kuratorowi tut. adw. dr. Rostowi doręczono.

Tarnów, 10 grudnia 1897.

L 16506 (9870 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Annę Bilińską, że w celu doręczenia jej tus. uchwały z dnia 12 czerwca 1897 l. 6403 dozwalającej na intabulacyę prawa własności do parc. bud 108 i grunt 190 ks. gr. gm. Juryampol Anny Bilińskiej własnej na rzecz Stanisława Jaworskiego i zastępywania ją w tej sprawie kuratorem c. k. notaryusz Teofil Witosławski w Borszczowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem tąże, by odnosne informacye temuż kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła.

Borszczów, 18 października 1897.

L. 23900 (9868 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lejbę Feiwla z Tarnowa, iż ustanowił dla niego wskutek wniesionych przeciw niemu pozwów wekslowych przez Maurycego Lipschütza de praes. 7 grudnia 1897 l. 23900 pto 250 zł a. w. z pn. i l. 23901 pto 300 zł a. w. z pn. kuratorem adw. dr. J. Goldberga z substytucyą adw. dr. Pflugeisena obu w Tarnowie.

Tarnów, 9 grudnia 1897.

L. 19637 (9864 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa Annę z Puszetów Czaplicką, Stanisława Puszeta, Antoninę z Wielogłowskich Walterową i Karola hr. Załuskiego, względnie tychże spadkobierców aby pisma sporne w sprawach Anny z Puszetów Czaplickiej i innych przeciw Karolowi hr. Załuskiemu o zapłacenie każdemu z powodów 1|6 części ze sumy 900 dukatów holen. a złożone rotułów z 6 lipca 1853 l. 10086 i 10087.

II. Julię, Apolonię, Olempią 3 im. hr. Michałowską z domu Ostrowską, Tomasza Celestyna Antoniego Kryspina 4 im. hr. Ostrowskiego i Stanisława, Władysława, Kazimierza 3 im. hr. Ostrowskiego względnie tychże spadkobierców, aby złożone w sprawie Julii hr. Michałowskiej przeciw Tomaszowi i Stanisławowi hr. Ostrowskim o zniesienie współwłasności dóbr Bolestraszyce pisma i dokumenta w przeciągu jednego roku od dnia wydania edyktu podjęli, gdyż po upływie tego kresu, takowe zniszczone zostaną.

Przemyśl, 20 listopada 1897.

L. 4469 (9894 1—3)

Dawida Ber 2 im. Rudolf, Fischla Rudolf i Izraela Aschkenazy z życia i miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Leiby Brück przeciw Józefowi Rudolf o wpis prawa zastawu dla kwoty 400 zł w stanie biernym sum 400 zł. i 390 zł. ciężących na rzecz dłużnika Józefa Rudolf na karcie ciężarów ciała tabularnego objętego wyk. hip. 936 ks gr. Trembowla, tymże kuratora w osobie adw. dr. Firscha w Trembowli ustanowiono i takowemu postanowienie z dnia 28 marca 1894 l 4469 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Trembowla, dnia 28 marca 1894.

L. 7406 (9883 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chrycia Smetanę, że w sporze drobiazgowym Dawida Keila przeciw niemu pto. 5 zł. aw zpń. p. Antoni Zurek z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z d. 21 października 1897 l. 7406 doręczony został.

Rzeczą jest Chrycia Smetany udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 23 pazdziernika 1897.

L. 12035 (9869 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Łozińskiego, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 7 października 1896 l. 10364 ustanowił kuratora w osobie Iwasia Kisiela.

C. k Sąd powiatowy.

Bóbrka. 12 listopada 1897.

Doniesienia prywatne.

H. ROSENTHAL
c. i k. dostawca nadworny
Zakład mundurowania PP. Oficerów i Urzędników
przy ulicy Kopernika l. 9
we Lwowie.

poleca

Togi i birety
dla
P. T. Panów c. k. Urzędników sądowych 1417
w największym wyborze po cenach umiarkowanych.

Cenniki i wzory na żądanie opłatnie.
Wszelkie mundury wykonywują się jak najstaranniej z materyj najlepszych.
Przybory do mundurów w najobfitszym wyborze zawsze na składzie.

Drobne ogłoszenia

W oborze zarodowej rasy Simenthal mam na zbyciu po przystępnych cenach 26 krów i jałówek cielnych, 20 cielic w wieku od sześciu miesięcy do półtora roku i 4 buhajki 4 miesięczne. Jan Sołowij. Poczta telegraf, stacya kolejowa Kamionka-Lipnik. 1508

Kamienica we Lwowie, 12 lat wolna od podatku, korzystnie rentująca się, na sprzedaż. Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokatów Drów A. i Z. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki 16. Pośrednictwo wykluczone. 1392

Wanienki do gotowania ryb sztuka od zł. 3.50 do 6.50. kociołki do gotowania szynek po zł. 4 50 i 5 50, formy, blachy do ciast
poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 1523

1000
nowości gwiazdkowych dla
Pań i Panów 1490
po cenach fabrycznych polecają
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8.

Na Boże Narodzenie!
S. W. Niemojowski
Lwów, plac Maryacki 8 i ulica Jagiellońska 6
poleca 740
wspaniałe dekoracye do ubierania drzewek. Wybór olbrzymi. Ceny niepraktykowane niskie
(Gwiazdki złote lub srebrne od 2 ct. sztuka.)
Nowość: Świeczki nie topiące się łatwo 50 sztuk 30 ct., Włosy aniołów koperta 4 ct.
Kompletny sortyment 100 sztuk od 2 zł. w. a.
Wysyłka na prowincyę odwrotną pocztą.

Kowanówko
Zakład leczniczy
chorób nerwowych i umysłowych.
W. Ks. Poznańskie, poczta i stacya kolejowa Oborniki. 281
Dr. Winklewski, Dr. Lewald, Drowa Karczewska.

Za 40 ct.
Po bajecznie niskich cenach można nabyć wydawnictwa „Smigusa"
Przygody pana Balsambauma
Zbiorowe wydanie ozdobione kilkudziesięciu kolorowanemi ilustracyami, 48 stronic druku, wraz z przesyłką pocztową 15 ct.
Biblioteka humorystyczna „SMIGUSA"
Zbiór wybornych humoresek, wierszyków, monologów itd. Wydawnictwo to zawiera także liczne humorystyczne ilustracye, Wraz z przes. poczt 15 ct.
„Śmieszek"
ilustrowany noworocznik „Smigusa". Kilkadziesiąt prześlicznych ilustracyj, mnóstwo wybornych krótkich dowcipów, wierszyków, humoresek. Humor tryska ze wszystkich artykułów, 80 stronic druku. — Wraz z przesyłką pocztową 20 ct.
Wszystkie te trzy wydawnictwa razem kosztują tylko 40 ct wraz z przesyłką pocztowa Zamówienia i pieniądze przekazem lub w markach pocztowych należy przesyłać wprost do Administracyi „Smigusa" Lwów, ul, Łyczakowska l. 27. 1 26

Wydawnictwo Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda. 1517
Pisma Bolesława Prusa
(Aleksandra Głowackiego)
jubileuszowe wydanie cena za 4 tomy broszurowane 2 zł.
w oprawie 2 zł. 75 ct.
Główny skład u
Gebethnera i Wolfa
w Warszawie

Dobre i tanie! **Fabryka konserwów z jarzyn w Lubyczy królewskiej** oferuje **świeże jarzyny** w hermetycznie zamkniętych puszkach blaszanych konserwowane, jako to: młody groszek, zieloną fasolkę, szparagi, prawdziwe grzybki, pomidory, konfitury i soki. Cennik gratis i franko. Poczta w miejscu. 1238

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ) 842
Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca
Wyborne kawy wprost z Ameryki pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Koniak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

30 dni próby. 5 letnia pisemna gwarancya
Wertheima maszyny do szycia
ogólnie uznana, znakomita, bez szmeru szyjąca maszyna dla użytku domowego i przemysłu.
Wysokoramienna maszyna familijna zł. 35·50
Każdą maszynę, któraby w czasie próby nie okazała się doskonałą przyjmuję na koszt mój napowrót.
Żadnych agentów ale sprzedaż za połowę ceny za najlepsze fabrykaty.
Proszę żądać cenniki i próbki szycia.
Wysyłka do wszystkich miejscowości monarchii, opakowanie gratis.
Nähmaschinen - Versandthaus **LOUIS STRAUSS,** Lieferant des k. k. Staatsbeamten, Eisenbahnbeamten, Lehrerhaus-Vereines etc.
Wien, IV., Margarethenstr. 12.
(V) Cieszy mnie, że mogę donieść, że mam wszelką pociechę z Wertheima maszyny ręcznej i nożnej szyje ona lekko, cicho i przewyższa wszystkie inne w użyciu będące maszyny. Od ajentów już tu nikt nie kupuje i rychło nowe obstalunki stąd Pan otrzyma.
Hausenhütte (Śląsk) 1504
Marya Wiwet.

Handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
Lwów, plac Maryacki 10
poleca naturalne, czyste
wina 1307
reńskie, austryackie, węgierskie, francuskie hiszpańskie w najlepszej jakości.
Wina naturalne, nie zaprawiane alkoholami, bez jakichkolwiek przymieszek po cenie możliwie niskiej; że wszystkie wina jakie utrzymuję na składzie, są naturalne i prawdziwe, li tylko z winogron otrzymane, ręczam kowo ręczę. — Cenniki na żądanie wr[illegible] wrotnie.

C. k. uprzyw.
Fabryka szkła
taflowego i zwierciadłowego
KUPFER & GLASER
Lwów, ul. Kazimierzowska 28
polecają swe najlepsze
wyroby krajowe
szkła w taflach
we wszystkich jakościach i rozmiarach
zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie),
szkło dachowe
kolorowe, matowe i w deseniach,
szkło zwierciadłowe,
jak i lustra w ramach itp
Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najstaranniej. 1149
Kit i dyament do rznięcia szkła.

Ogłoszenia do wszystkich pism
po cenach najtańszych przyjmuje
Biuro dzienników i ogłoszeń
L. PLOHNA
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 9.
Firmy, pragnące ogłaszać, otrzymują na żądanie odwrotnie kosztorysy, prospekta ogłoszeń i obliczenia najtańsze. — Na żądanie przechowuje się oferty dla stron.

Nowości w wielkim wyborze na podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok otrzymał i poleca po cenach nadzwyczaj umiarkowanych Magazyn specyalno-galanteryjny pod firmą:
(Au bon Marche) Késmarky & Illes Następca
Władysław Ciechulski
Lwów. róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej l. 2
(dom kapitulny). 1515
Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Wspaniałe wyroby
z marmuru, masy sterynowej, gipsu i t. d.
z pracowni Oliwy w Pradze
a więc: posągi, ornamenty ozdoby w wykonaniu prześlicznem w cenie od 50 ct do 300 zł. można oglądać
w składzie przyborów fotograficznych
L. FEIGLA
Lwów, Pasaż Hausmana l. 8.
Nader odpowiednie podarki świąteczne!

SŁAWNE DROŻDŻE
z fabryki p. p. Ig. Mautnera i Syna we Wiedniu
poleca na zbliżające się święta
handel Karola Bałłabana.
1522

Ogłoszenie.

Z powodu tymczasowego odwołania Zgromadzenia z 5 b. m.
Zwyczajne ogólne Zgromadzenie
członków fabrycznej kasy chorych w Wygodzie, w niedzielę dnia 19 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu w lokalnościach tutejszej Dyrekcyi ruchu z następującym porządkiem dziennym się odbędzie:

1. Uzupełniający wybór jednego członka do Wydziału nadzorczego i jednego członka do sądu rozjemczego,
2. Załatwienie podań członków,
3. Wnioski członków.

Wygoda, dnia 12 grudnia 1897.
Zerząd fabrycznej kasy chorych w Wygodzie

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.